

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 164 (10 036)

Poznań, wtorek 20 lipca 1976

Cena 50 gr
● Wyd. A

Depesza

H. Jabłońskiego

Z okazji proklamowania niepodległości Republiki Wysp Seszelskich, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński wystosował do prezydenta Republiki Jamesa R. M. Manchama depeszę gratulacyjną, w której — w imieniu Rady Państwa PRL, narodu polskiego i swoim własnym — przesyła prezydentowi, a za jego pośrednictwem narodowi Republiki Wysp Seszelskich najlepsze życzenia pomyślności.

Witając z zadowoleniem uzyskanie niepodległości przez Republikę Wysp Seszelskich w depeszy wyraża się przekonanie, że zostaną nawiązane stosunki przyjaźni między naszymi państwami i narodami w interesie obu naszych krajów, dla dobra pokoju i postępu w świecie. (PAP)

W Komitecie Centralnym PZPR

Narada I sekretarzy organizacji partyjnych wielkich zakładów przemysłowych

W poniedziałek, 19 bm. odbyła się w Warszawie, z udziałem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, narada I sekretarzy organizacji partyjnych 164 czołowych zakładów przemysłowych kraju, poświęcona omówieniu głównych zadań społeczno-gospodarczych II półrocza br. oraz — na ich tle — zadań i roli organizacji partyjnych.

W naradzie, którą otworzył Edward Gierek, uczestniczyli: Edward Babiuch, Jan Szydłak, Jerzy Łukasiewicz, Zdzisław Zandarowski. Obecny był również kierownik Wydziału Ekonomicznego KC Zbigniew Zieliński.

Informację na temat wczorajszych problemów społeczno-gospodarczych w II półroczu br. przedstawił Jan Szydłak.

Wskazując na ogólny pomyślny bilans I półrocza, które charakteryzowało się wysokim tempem rozwoju społecznego i gospodarczego kraju, Jan Szydłak skoncentrował uwagę na tych zagadnieniach, które będą miały decydujące

znaczenie dla realizacji zadań pierwszego roku bieżącego planu pięcioletniego. Do takich należą w pierwszym rzędzie: konieczność dalszej poprawy zaopatrzenia rynku, podniesienie jakości produkcji, zwiększenie efektywności gospodarowania w tym gospodarki funduszem plac, zapewnienie

terminowości uruchamiania nowych inwestycji oraz usprawnienie gospodarki kadrami. We wszystkich tych dziedzinach nadal jeszcze istnieją poważne i nie zawsze należycie wykorzystane rezerwy.

Niezwykle ważnym zadaniem stojącym przed wszystkimi organizacjami partyjnymi jest tworzenie klimatu sprzyjającego wysokiej aktywności ludzi pracy, dbałość o warunki w jakich pracują załogi — zwłaszcza w okresie letnim, a także stałe umacnianie dyscypliny społecznej.

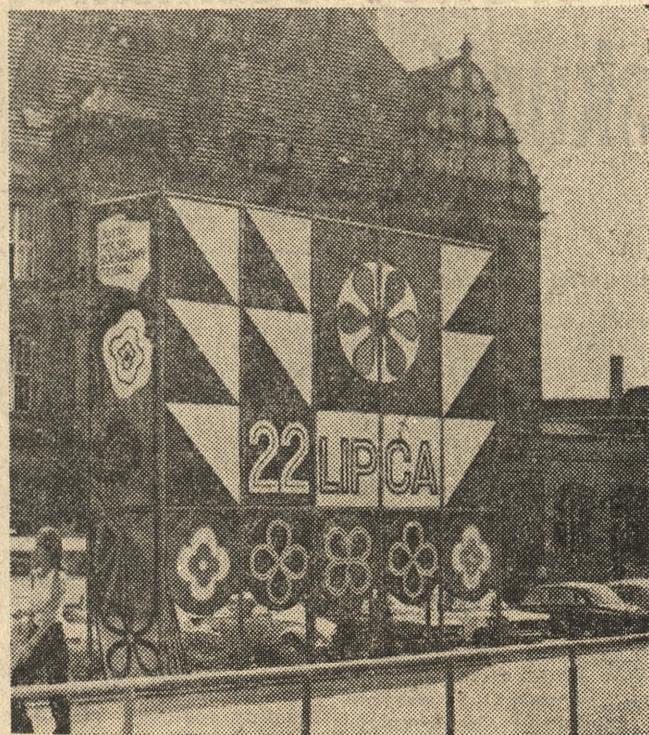
Statemu doskonaleniu form i metod pracy organizacji partyjnych towarzyszyć musi długofalowy program podnoszenia świadomości ideowo-politycznej każdego członka i kandydata partii, wiedzy na temat procesów ekonomicznych, którymi rządzi się każda nowoczesna gospodarka a także stałe gruntowne przekonania o pełnej jedności interesów państwa i jego obywateli.

Zabierający głos w toku na rady sekretarzy organizacji partyjnych wielkich zakładów przemysłowych podkreślali powszechnie i pełne poparcie załóg robotniczych dla polityki partii i rządu. Wyraziło się ono zarówno w czasie ostatnich konsultacji jak też podczas wieców i wielkich manifestacji, które odbyły się w ostatnich tygodniach w całym kraju.

W dyskusji kolejny głos zabierali: I sekretarz KZ PZPR Zakładów Przemysłu Cukrowniczego im. 22 Lipca w Warszawie — Jan Stajszczak, I sekretarz KZ PZPR ZBP „Budostal” w Krakowie — Marek Szydłowski, I sekretarz KZ PZPR WSK Okęcie w Warszawie — Marian Nasiłowski, I sekretarz KZ PZPR Fabryki Mebli w Słupsku — Marian Grądek, I sekretarz KZ PZPR kopalni „Czerwone Złotko” w Sosnowcu — Kazimierz Gbryl, I sekretarz KZ PZPR Zakładów im. F. Dzierżyńskiego w Łodzi — Barbara Wójcicka, I sekretarz KZ

Dokończenie na str. 4

Przed Lipcowym Świętem



Tradycyjnie już, w dniach poprzedzających Święto Odrodzenia, na placach i ulicach Poznania pojawiają się okolicznościowe akcenty plastyczne.

Na zdjęciu: lipcowa dekoracja przy ul. Głogowskiej.

Fot. — H. Kamza



Zwycięstwa polskich bokserów

Ze zmiennym szczęściem walczyli w poniedziałek reprezentanci Polski na olimpijskich arenach. Piękne sukcesy odnieśli nasi pięściarze Henryk Średnicki i Janusz Gortat, którzy wygrali swe pierwsze walki eliminacyjne. Zwycęstwo odnieśli również siatkarze. Nieco gorzej powiodło się poznaniakowi — Cezaremu Śmiglakowi, który nie zakwalifikował się do półfinału na 100 m st. klasycznym, ale ustanowił nowy rekord Polski. A oto relacje z walk o medale w poszczególnych konkurencjach XXI Igrzysk Olimpijskich w Montrealu:

BOKS

Pierwszym bokserem naszego kraju, który stanął na olimpijskim ringu był Henryk Średnicki, który w trzeciej walce w serii po południowej spotkał się w wadze papierowej z reprezentantem USA — Louisem Curtisem. Premiera była bardzo pomyślna dla Polaków. Nasz reprezentant odniósł zdecydowane, jednogłośnie zwycięstwo, a sędziowie punktowali 60:56, 60:58, 60:58, 60:55, 60:56.

W 1/8 finału Średnicki spotkał się z reprezentantem KRL-D Byong Uk Li, który pokonał już w pierwszej rundzie przez nokaut Kanadyjczyka Sidneya McKnighta. Naszego pięściarza czeka niezwykle trudne zadanie.

Dobrze zaprezentował się na olimpijskim ringu w wadze papierowej jeden z faworytów Aleksander Tkaczko (ZSRR), który już po półtorę minucie walki uzyskał tak zdecydowaną przewagę nad Leoncio Mercedesem (Dominikana), że arbiter przerwał nierówny pojedynek.

Poniedziałek był pomyślnym dniem dla polskich pięściarzy. Po Henryku Średnickim także Janusz Gortat zakwalifikował się do 1/8 finału wygrywając po zaciętej po jednym z Jugosłowianinem Milosavem Popovicem 3:2. Punktacja tej walki podana w komunikacie prasowym brzmiała: 60:54, 60:56, 60:50 dla Gortata oraz 60:59, 60:59 dla Jugosłowianina. Zwycięstwo Polaka wytypowali arbitrzy z Ko-

lumbii, Mongolii i Australii. Za Jugosłowianinem byli natomiast Egipcjanin i Turcy.

Mimo zwycięstwa Janusz Gortat nie wykazał formy, która wrożyła mu jeden z medali. Walczył wolno, zbyt późno wyprowadzał lewe proste, a jego cięsy nie były zbyt precyzyjne. W kolejnej walce Polak spotkał się z Georgi Stojmenowem (Bułgaria). Bułgar jest silny fizycznie, ale znacznie niższy od Gortata. Walczy dość prymitywnie i nie dysponuje chyba najlepszą kondycją.

W popołudniowej serii poniedziałkowych walk stoczono 14 pojedynków. Na wyróżnienie zasługują udany występ czołowego pięściarza wagi papierowej Gorysy Gedy (Węgry), który znokautował w drugiej rundzie Irańczyka Salida Bashiri. Nokautem zakończyły się także pojedynki Berndta Wittenburgera (NRD) z Kanadyjczykiem Bryanem Gibsonem, wygrał Wittenburg, oraz Argentczyka Juana Suarez z Francuzem Hocine Taferem. Zwycięzca tej walki Suarez zaprezentował się znakomicie.

PŁYWANIE

Na pływali olimpijskiej startował w poniedziałek tylko jeden nasz reprezentant Cezary Śmiglak, w eliminacjach 100 m st. klas. Polak wylosował w pierwszym przedbiegu słodny tor. Początkowo utrzymywał się na 4 pozycji wśród 7-osobowej stawki za wodników. Po nawrocie wyraźnie

Dokończenie na str. 2

W Wielkopolsce w przeddzień Lipcowego Święta

Czyny produkcyjne pomnażają wspólny dorobek

Żałogi pracy województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego pomyślnie wykonują zadania planowe, a także dodatkowe zobowiązania podjęte dla uczczenia lipcowego święta. Odbywają się też okolicznościowe spotkania, będące okazją do wyróżnienia najlepszych w pracy zawodowej i społecznej.

W minionym tygodniu 13 przedsiębiorstw przemysłowych i 11 spółdzielni pracy wykonywało w Kaliszu dodatkowe zobowiązania. Dzięki temu handel otrzyma m. in. dodatkowe dostawy tkanin i wyrobów gotowych z białej, ubrań męskich, galanterii dziecięcej i skórzaną, nadto: konserw mięsnych, mrożonek, kompotów oraz mebli kuchennych. Łącznie wartość tych wyrobów przekracza 5 milionów złotych.

12 000 mieszkańców Kalisza uczestniczyło w czynach społecznych — prace koncentrowały się przy budowie dwóch głównych arterii drogowych: al. Wojska Polskiego i ul. Wrocławskiej, gdzie kończono 4-pasmową drogę z Kalisza do Skalmierza. Dzięki wspólnemu wysiłkowi oddanie ich do użytku nastąpi 22 lipca. Przy ul. Podmiejskiej wybudowano również boisko sportowe.

Zwiększając wartość ponadplanowej produkcji liczne załogi zakładów pracy w województwie konińskim. Dodatkowo produkcja Huty Aluminium do końca tego roku to 20 ton wyrobów walcowanych i 100 ton gasek stopów odlewniczych. Pracownicy zaplecza technicznego postanowili też skrócić terminy remontów i rozszerzyć ich zakres, co przyniesie powinno 100 milionów złotych. Jutro odbędzie się w konińskiej hucie posiedzenie Konferencji Samorządu Robotniczego, na którym najlepsi hutnicy otrzymają odznaczenia państwowe, a ponadto 428 osób dyplomy i nagrody.

Konińskie elektrownie wykonały zadania I półrocza w 104,3 procent, także w lipcu załoga wywiązuje się z planów. O 3 miliony złotych postanowiła przekroczyć tegoroczny plan tutejsza PKS, zwiększając w związku z tym zadania przewozowe. Ponadto załoga tego przedsiębiorstwa zadekla-

rowała czyny społeczne, których wartość osiągnie 100 000 złotych.

W Konińskich Zakładach Naprawczych Przemysłu Węglu Brunatnego KSR przyznano 18 osobom tytuły „Zasłużonego Pracownika Konińskich Zakładów Naprawczych” 33-listy pochwalne. I półrocze zakłady te zamknęły 4-procentową nadwyżką w realizacji planu.

Bardzo dobrze pracują załogi zakładów pracy w Lesznie; wzmożony ich wysiłek umożliwia także realizację dodatkowych zobowiązań podejmowanych m. in. w ramach programu zagospodarowania rezerw. Niemal wszystkie wywiązały się z zadań I półrocza, w wielu przypadkach zadania te zostały nawet przekroczone. Ogółem plan sprzedaży produkcji własnej wykonały leszczyńskie zakłady w 101,1 procentach. Do czynów społecznych, m. in. przy wypalaniu cegły w Bojanowie i pracach w Parku Kultury przy ul. Narutowicza w Lesznie, licznie stawiała się młodzież.

O dodatkowych zobowiązaniach i czynach społecznych meldują załogi pracownicze i społeczeństwo województwa pilskiego. W czarnkowskich Zakładach Płyt Pilśniowych wcześniej będzie oddana do eksploatacji linia lakiernicza, co pozwoli uzyskać dodatkowo 15 000 m kw. płyt lakierowanych. W Złotowie: Spółdzielnia Mleczarska dostarczy dodatkowo 50 ton „MlekoPanu”. Spółdzielnia Meblarska — meble wartości 500 000 złotych, zakłady „Metalplast” — okucia budowlane na sumę 5 milionów złotych, a Spółdzielnia Pracy „Odzież” i Zakłady Przemysłu Drzewnego przekroczyły zadania planowe o 2 miliony złotych.

Oddany do użytku w Pile nowy, 4-pasmowy odcinek trasy W—Z łączy plac Powstańców Wielkopolskich z ulicą Bo-

haterów Stalingradu; koszt jego wyniósł 5 milionów złotych. Wzdłuż całej trasy ustawiono latarnie, a skarpy obsadzone kwiatami i ozdobnymi krzewami. Dzięki nowej trasie kolejna dzielnica Pili zyskała nowoczesny charakter.

Przyspieszony rytm pracy utrzymuje się w licznych zakładach województwa poznańskiego. Na przykład plan wyśszy o 25 procent od ubiegłorocznego pomyślnie wykonuje załoga Świerzędzkiej Fabryki Mebli. Równocześnie dodatkowo uzyskała ona około 1,8 miliona złotych, dzięki zagospodarowaniu rezerw.

Wczoraj odbyło się tam okolicznościowe spotkanie zorganizowane z okazji Lipcowego Święta; dokonano na nim m. in. oceny I półrocza oraz omówiono najbliższe zadania.

Z nadwyżką — 30 000 par butów — wykonały zadania planowe I półrocza Wielkop-

Dokończenie na str. 4

krótko

Nowi ambasadorowie

Rada Państwa mianowała ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: w Ludowej Republice Angoli — Romana Paszkowskiego, w Ludowo-Demokratycznej Republice Etiopii — Kwiryna Grele, w Republice Irackiej — Henryka Zebrowskiego, w Arabskiej Republice Syryjskiej — Stanisława Matoska, w Zjednoczonej Republice Tanzanii — Wacława Klimasa, we Wschodniej Republice Urugwaju — Henryka Skrobisa, który będzie pełnił te funkcje obok stanowiska ambasadora PRL w Republice Argentyńskiej, na które został mianowany 5 lutego 1976 r.

Rozmowy Jugosławia—Angola

W poniedziałek rozpoczęły się w Belgradzie rozmowy premiera SFRJ, Dżemala Bijedicia, z premierem Ludowej Republiki An-

goli, Lopo do Nascimento, który przebywa w Jugosławii z wizytą oficjalną.

„Salut-5” kontynuuje lot

Agencja TASS informuje z ośrodka kierowania lotem, że w ciągu 11 i 12 dnia roboczego kosmonauci Boris Wołynow i Witalij Żolobow kontynuowali na stacji orbitalnej „Salut-5” realizowanie programu lotu. Podczas doświadczeń medycznych oceniano wytrzymałość kosmonautów, w pracy pionowej.

Sytuacja w Libanie

W ciągu ostatnich godzin notowano w Libanie nasilenie akcji zbrojnych, a jednocześnie brak postępu w próbach politycznego rozwiązania kryzysu. Siły prawicowe dokonały w poniedziałek czterech ataków na położony pod Bejrutem obóz palestyński Tel Zaatar. Od 22 czerwca obóz był atakowany 61 razy. Wszystkie ataki poniedziałkowe, dokonywane przy stałym wsparciu artylerii ciężkiej, zostały odparte. Jak piszą dzienniki bejruckie, znajdujące się w Libanie wojska syryjskie kontynuują obciążenie palestyńskiego obozu Nahr al-Barid, położonego w pobliżu Tripoli oraz prowadzą ostrzał artyleryjski miasta.

Z Bejrutu donoszą ponadto o wkroczeniu znacznych kontyngentów wojsk syryjskich do górskiego okręgu Sofar, położonego na wschód od stolicy Libanu.

EWG w walce z suszą

W poniedziałek po południu w Brukseli zebrali się ministrowie rolnictwa krajów Wspólnego Rynku, aby podczas dwudniowej sesji omówić przede wszystkim sposoby przeciwdziałania się skutkom suszy, która nawiedziła Europę Zachodnią.

Po „szczycie” arabskim

W Dzidzie zakończyły się 2-dniowe rozmowy przywódców Egiptu, Sudanu i Arabii Saudyjskiej, którzy zaaprobowali propozycję zacieśnienia współpracy politycznej i wojskowej. Egipska agencja prasowa „MENA” dodaje, że postanowiono również pogłębić współpracę w dziedzinie gospodarczej i technicznej.

Konsultacje Andreottiego

Desygnowany na premiera Włoch czołowy działacz chrześcijańskiej demokracji, Giulio An-

dreotti spotkał się z przywódcami 3 największych włoskich centrów związkowych. Andreotti poinformował rozmówców o szczegółach rządowego programu chadecji dotyczącego ożywienia włoskiej gospodarki. Andreotti zabiega o poparcie związkowców dla swego gabinetu po faski płątkowych rozmów z przywódcami pozostałych 2 największych włoskich partii — komunistycznej i socjalistycznej. W najbliższą środę Andreotti ma rozpocząć drugą rundę rokowań z przedstawicielami stronnictw politycznych.

Rajd Bieszczadzki

19 bm. rozpoczął się harcerski Rajd Bieszczadzki. Uczestniczy w nim 520 reprezentantów z 30 stanic ogólnopolskiej harcerskiej operacji „Bieszczady 40”. Harcerski Rajd Bieszczadzki zakończy się 21 bm. zlotem przed pomnikiem gen. K. Świerczewskiego — Waltera w Jabłonkach koło Bałogrodu.

krótko

Wokół realizacji programu partii skupić wysiłek wszystkich Polaków

Przemówienie Edwarda Gierka na naradzie w KC PZPR

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Przedyskutowaliśmy dziś wspólnie szereg ważnych spraw gospodarczych i politycznych. Wnioski z tej dyskusji zostaną w Komitecie Centralnym wnikliwie rozpatrzone i pomogą nam w wytyczeniu kierunków dalszego działania. Jestem wam za to pomoc serdecznie wdzięczny.

Chciałbym ze swej strony ustosunkować się do niektórych aktualnych problemów.

Przede wszystkim — co się dotyczy strategii dynamicznego rozwoju kraju. Mówiło o tym kilku towarzyszy i wszyscy byli zgodni, że kontynuacja tej strategii stanowi jedyną słuszną drogę, odpowiadającą naszym potrzebom i możliwościom. Utrzymanie wysokiego tempa rozwoju gospodarczego jest warunkiem realizacji nakreślonych na VII Zjeździe PZPR celów społecznych.

Wyniki pierwszego półrocza bieżącego roku są dobre. Mówił o tym szerzej tow. Szydłak. Produkcja przemysłowa wzrosła w czasie porównywalnym o 11,5 procent, a więc powyżej założonych planów. Budownictwo także zrealizowało swe zadania z nadwyżką. W drugim półroczu trzeba to dobre tempo utrzymać; powinniśmy towarzysze dokończyć wszelkie starania, by wszystkie nasze zakłady w pełni wykonywały zadania planowe, a równocześnie osiągały istotny postęp w poprawie efektywności gospodarowania.

Poprawa efektywności gospodarowania jest obecnie głównym warunkiem kontynuacji wypracowanej na VI Zjeździe strategii społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju, a tym samym dalszego podnoszenia poziomu życia naszego społeczeństwa.

W pierwszym półroczu blisko 95 procent przyrostu produkcji przemysłowej i całej przyrost produkcji budownictwa został osiągnięty dzięki wzrostowi wydajności pracy. Jest to dobry początek, ale jeśdymy jeszcze daleko od wyzerpania istniejących możliwości. Kryją się one w lepszym wykorzystaniu kwalifikacji pracowników, wroście kultury pracy, poprawie dyscypliny, lepszej organizacji pracy na każdym stanowisku.

Chodzi zwłaszcza o to, by opracowane w oparciu o uchwały II Plenum — zakładowe programy zagospodarowania rezerw były realizowane z pełną konsekwencją i stale uzupełniane o nowe inicjatywy ludzi pracy. Musimy w każdym zakładzie i w całej gospodarce dbać o ściśle przestrzeganie zasad uzależnienia wzrostu płac od wzrostu wydajności pracy. Dobrze płacić za dobrą, wydajną i staranną pracę i nie pozwalać aby choć jedna złotówka wypłacona była niesłusznie. Jest to sprawiedliwe i wymaga tego elementarny interes społeczny.

W sprawach, które poruszyłem bardzo wiele zależy od kadry kierowniczej i średniego dozoru w zakładach. Niedawno podjęliśmy decyzję mającą na celu umocnienie pozycji mistrzów i brygadzystów.

Chcielibyśmy abyście traktowali ten problem, jako ważne zadanie i stale uwzględniali go w działalności partyjnej. Chodzi o to, aby dobierać właściwych ludzi na funkcje kierownicze, prowadzić z nimi systematycznie pracę wychowawczą i stawiać im wysokie wymagania w zakresie wykonywanych przez nich obowiązków.

Jesteśmy zadowoleni z dotychczasowej realizacji inwestycji szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej; są one oddawane do użytku w terminie. Niepokoń nas natomiast sytuacja na innych obiektach. Terminy realizacji niektórych z nich nie są dotrzymywane. Wymaga to zdecydowanego przeciwdziałania, a zwłaszcza dalszej koncentracji sił i wysiłku w inwestycjach. Nie wolno dopuszczać do podejmowania nowych inwestycji dopóki nie zostaną oddane do użytku obiekty już rozpoczęte. Szczególną troską otoczyć trzeba budownictwo mieszkaniowe. Zaawansowanie zadań w skali kraju jest mocno zróżnicowane i w niektórych województwach odbiega niekorzystnie od średniej krajowej. Trzeba tę sytuację przeanalizować i natychmiast podjąć niezbędne kroki zaradcze. Pełne wykonanie planu budownictwa mieszkaniowego w bieżącym roku stanowi — zdaniem Biura Politycznego KC — jedno z najważniejszych zadań społeczno-gospodarczych.

Ważną dzwignią rozwoju naszej gospodarki narodowej jest współpraca ekonomiczna z zagranicą. W ostatnich latach rozszerzyliśmy znacznie wzajemnie korzystne stosunki gospodarcze ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi. Dążymy do zacieśnienia integracji gospodarczej w ramach RWPG. Na ostatniej sesji tej organizacji w Berlinie — w której uczestniczyła nasza delegacja z tow. Piotrem Jaroszewiczem na czele — ustalono wspólnie program dalszego postępu w tej niezwykle istotnej dziedzinie. Będziemy program ten z całą energią i konsekwencją realizować gdyż leży to w żywotnym interesie naszego narodu, w żywotnym interesie całej socjalistycznej wspólnoty.

Rozszerzać też będziemy nadal, w oparciu o zasadę partnerstwa i wzajemnych korzyści, nasze stosunki gospodarcze z krajami kapitalistycznymi i krajami trzeciego świata. Dlatego tak wielką wagę przywiązujemy do rozwoju produkcji eksportowej i działalności naszego handlu zagranicznego. Mimo wielu kroków podjętych przez rząd, sytuacja na tym odcinku jest wciąż niezadowolająca. Zwracam się więc do was towarzysze, abyście mieli ten problem stale w polu widzenia, starając się wykorzystać wszelkie istniejące jeszcze możliwości zwiększenia produkcji przeznaczanej na eksport i podniesienia jej jakości.

Do węzłowych problemów należy umacnianie równowagi społeczno-gospodarczej, a w pierwszym rzędzie równowagi na rynku wewnętrznym. Jest to sprawa trudna, ponieważ w ostatnich latach nastąpił szybszy niż kiedykolwiek wzrost dochodów pieniężnych ludności. To wysokie tempo wzrostu płac oraz innych przychodów pieniężnych rodzi zwiększony ilościowy i jakościowy popyt. I chociaż do-

stawy towarów rynkowych rosną w bieżącym roku szybciej od płać, pojawiają się trudności z zaopatrzeniem w niektórych dziedzinach. Jak będziemy rozwiązywać tę sprawę? Przede wszystkim po przez dynamiczny rozwój produkcji rynkowej. Nadal wraść będzie produkcja konsumpcyjnych wyrobów przemysłowych: telewizorów, pralek, lodówek, artykułów gospodarstwa domowego, mebli, samochodów i wielu innych. Nakłady na rozwój przemysłu pracującego na potrzeby rynku były w latach 1971 — 1975 trzykrotnie wyższe niż w poprzednim pięcioleciu. W latach 1976 — 1980 nakłady inwestycyjne na ten cel wyniosą około 350 mld zł i będą blisko o 100 mld większe niż w poprzednim pięcioleciu. Musimy te nakłady w pełni, efektywnie wykorzystywać. Pragniemy związku z tym szczególnie na cisk położyć na sprawę jakości produkcji. Poważne szkody gospodarce i społeczne ponosimy wskutek tego, że w niektórych dobrze i nowoczesnie wyposażonych zakładach, produkuje się artykuły niskiej jakości, przestarzałe, niesolidnie wykonane. Prowadzi to do marnotrawstwa cennego surowca i pracy, budzi uzasadnione niezadowolenie nabywców.

Musimy tym zjawiskom wydać zdecydowaną walkę. Jest to obowiązek administracji gospodarczej, resortów, jest to także powinność organizacji partyjnych i związkowych. Pełne wykonanie zadań ilościowych w dziedzinie produkcji rynkowej i eksportowej oraz zapewnienie wysokiej jakości należy uczynić sprawą ambicji i honoru każdego robotniczego i kierowniczego gospodarstwa.

Bardzo trudne problemy musimy rozwiązywać w dziedzinie gospodarki żywnościowej. Wynika to przede wszystkim z niższego niż przewidywaliśmy urodzaju w ostatnich dwóch latach przy rosnącym równocześnie szybko spożyciu żywności. Głównym na stepstwem gorszych zbiorów było niewykonanie planu skupu zbóż oraz trudności paszowe.

Podjęliśmy szereg kroków zaradczych, a przede wszystkim zwiększyliśmy znacznie kosztowny import zbóż i pasz. Pozwoliło to ograniczyć ujemne konsekwencje tych trudności dla rozwoju hodowli, lecz nie mogło zapobiec im całkowicie.

Gospodarka żywnościowa znajduje się w centrum naszej uwagi i wymaga bardzo dużego wysiłku ze strony całej gospodarki narodowej. Sprawa rozwoju rolnictwa poświęćmy najbliższe plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego.

Realizujemy program intensyfikacji gospodarki paszowej; zmieniamy strukturę zasiewów, upowszechniamy uprawę kukurydzy, wykorzystujemy na cele paszowe produkty uboczne zwłaszcza słomę, rozwijamy produkcję białka konsumpcyjnego. Z myślą o wzroście produkcji żywności powiększamy dostawy materiałów budowlanych na rynek wiejski, w tym zwłaszcza cementu, wyrobów hutniczych itp. Będziemy szybko zwiększać produkcję traktorów, kombajnów zbożowych, buraczanych, ziemniaczanych i innych maszyn, realizujemy program

rozwoju przemysłu nawozów sztucznych oraz środków ochrony roślin. Sądymy też, że ostatnia podwyżka cen skupu będzie istotnym czynnikiem sprzyjającym intensyfikacji rolnictwa.

Liczymy na rzetelny trud i gospodarność rolników polskich, liczymy na wszystkich, od których zależy wykonanie trudnych zadań w produkcji rolnej i gospodarce żywnościowej.

TOWARZYSZE!

Przed kilkoma dniami Biuro Polityczne zaaprobowało przedstawił przez Prezesa Rady Ministrów propozycję w sprawie długofalowego rozwiązywania problemu struktury cen artykułów żywnościowych. Uważamy tę propozycję za do bre. Zostały one opracowane w oparciu o rezultaty dotychczasowych konsultacji i dyskusji.

Zasady aktywnej polityki płać oraz elastycznej polityki cen, jak też konieczność zmian w strukturze cen i związa nych z tym podwyżek wyrównawczych płać przedstawiliśmy na VII Zjeździe, który je zaaprobował. Poprzednie propozycje rządowe zmierzaly do kompleksowego rozwiązania tych spraw. Liczyliśmy jednak, że konsultacje mogą zmodyfikować te koncepcje.

Obecne propozycje w sprawie struktury cen wychodzą naprzeciw odczuciom i oczekiwaniom społecznym, zarysowują drogę rozwiązania tego doniosłego problemu — dłuższą i powolniejszą — lecz za to lepiej uwzględniają nie tylko racje polityczne i gospodarcze lecz również, niezmienne ważne dla życia każdego zbiorowości czynniki psychologiczne i emocjonalne. Sądę, towarzysze, że należy zwłaszcza w wielkich zakładach przemysłowych kontynuować dyskusję nad sprawą cen mięsa, drobiu i przetworów mięsnych. Liczymy na wnioski i propozycje jak najlepiej skonkretyzować i zrealizować ostatnie propozycje rządu w tej sprawie, jak podzielić środki pieniężne, które uzyska się z podwyżek cen przy zmianie ich struktury, tak aby zrekomensować wydatki w budżetach rodzinnych poniesione z tego tytułu, jak rozwiązywać te problemy w dalszej perspektywie. Będziemy wam wdzięczni za wszelkie konstruktywne propozycje. Nie będziemy się spieszyć z decyzjami. Chcemy, aby sprawa stała gruntownie przedyskutowana, aby społeczeństwo przekonało się o słuszności proponowanych rozwiązań. Problemy cen pozostałych podstawowych artykułów spożywczych — jak stwierdziliśmy to w komunikacie z posiedzenia Biura Politycznego — podejmiemy będziemy stopniowo w latach następnych.

Doświadczenia ostatnich tygodni skłaniają nas również do refleksji szerszych. Siłą naszej partii zawsze na wszystkich etapach jej historii, był i pozostaje nierozdzielny związek z ludźmi pracy. Służba na rodowi i ojczyźnie, dbałość o rozwój naszego państwa to jedyny cel naszej pracy, jedyna przesłanka wszystkich naszych poczynań.

Nasza partia jest konsekwentna i rzeczniczą rozwoju demokracji socjalistycznej. Z naszej inicjatywy wprowadzono

Dokończenie na str. 4

Siatkarze wygrali z Kanadą

Dokończenie ze str. 1

wyprzedził go Japończyk Tatehi Shinya. Polak do ostatnich metrów walczył natomiast o 5 pozycję z Kanadyjczykiem Melem Zajacem. Efektem tej walki był rekord Polski 1:08,02. Mimo to dla naszego reprezentanta zabrakło miejsca w gronie 16 najlepszych kwalifikujących się do półfinału. Rezultat Polaka był 22 wynikiem wśród 32 startujących w tej konkurencji pływaków.

☆

W czasie zawodów pływackich ustanowiono wiele nowych rekordów olimpijskich. Oto niektóre wyniki:

Mezcyżni: 200 m st. dow. — B. Furniss (USA) — 1:50,13; 100 m st. klas. — J. Hencken (USA) — 1:03,82; 1500 m st. dow. — P. Hartloff (USA) — 15:20,74.

Kobiety: 200 m st. mot. — A. Pollack (NRD) — 2:11,56.

STRZELANIE

Drugi dzień zmagani strzelców przyniósł dwa medale — złoty i srebrny — reprezentantom RFN, którzy triumfowali w strzelaniu z KBKS-5. Zwyciężył Karl-Heinz Smieszek — 597 pkt., przed Ulrichem Lindem.

Oficjalne wyniki strzelania z KBKS-5: 1. K. Smieszek (RFN) — 597, 2. U. Lind (RFN) — 597, 3. G. Luszczynski (ZSRR) — 595, 28. A. Trajda (Polska) — 589, 37. S. Marucha (Polska) — 587.

Oficjalne wyniki po 150 strzałach konkurencji Trap: 1. U. Bal di (Włochy) — 144 pkt., 2. D. Hal dman (USA) — 143, 3. A. Marques (Portugalia) — 142, 4. J. Primrose (Kanada) — 140, 5. C. Dixon (USA) — 139, 6. J. Colon (Belgia) — 138, 7. A. Smelczewski (Polska) — 137, E. Azcue (Hiszpania) — 137, A. Andrejskin (ZSRR) — 137, B. Hop ne (NRD) — 137.

WIOŚLARSTWO

Na torze wioślarskim położonym na wyspie Sw. Heleny rozpoczęły olimpijskie występy wioślarki, których konkurencje po raz pierwszy wprowadzono do programu Igrzysk Olimpijskich właśnie w Montrealu. Na starcie stanęło 210 zawodniczek z 17 państw, a wśród nich trzy zalogi polskie: dwójka bez sternika, jedynka i ósemka.

Ponięwa na Olimpiadzie nie sta wila się zbyt duża ilość osad, zawodniczek już w I eliminacji wal cryły o miejsca w finale. Awans zdobyły wszystkie triumfatorki po szczególnych przedbiegach, zaś po zostały czekały repasaże.

Polska 2-ka bez sternika — Anna Karbownik i Małgorzata Kowalska miały b. silny przedbieg w eliminacjach.

Zatę po starcie objęła prowadzenie osada RFN przed ZSRR i Polską. Polki, które nie były wystar towały nie wytrzymały tempa i ukończyły wyścig na 5 miejscu, wy grywając tylko ze słabutką osadą W. Brytanii.

W rywalizacji kobiet Polka Ewa Ambrozjak płynęła na drugim torze, dobrze wyszła ze startu obejmując na krótko prowadzenie. Naj pierw wyprzedziła ją zawodniczka ZSRR, a następnie Bulgarka, Węgierka i Francuzka.

1. R. Spassowa (Bulgaria) — 3:42,07
2. H. Antonowa (ZSRR) — 3:43,15
3. M. Ambrus (Węgry) — 3:47,97
4. A. Anthoine (Francja) — 3:55,14

21 PAŃSTWA WYCOFAŁY SIĘ Z IGRZYSK OLIMPIJSKICH

Olimpiada w Montrealu rozpoczęła się w atmosferze poważnych kontrowersji politycznych, których konsekwencją jest wycofanie się 21 państw z uczestnictwa w Igrzyskach.

Pierwsze trudności wynikły, kiedy Tajwan zgłosił pretensję do występowania pod nazwą „Republika Chin” czemu stanowczo sprzeciwił się rząd kanadyjski. Tajwan nie przyjął kompromisowych propozycji MKOI i w efekcie 16. wycofał się z Igrzysk.

Również ostatnie godziny przed rozpoczęciem Igrzysk wypełnione były gorącymi mediacjami związanymi z udziałem państw afrykańskich. Państwa te biorąc pod uwagę, że w czasie krwawo stiumionych przez rasistowski reżim zamieszek w RPA przybyła do tego kraju drużyna rugbyistów z Nowej Zelandii, uznały to za wyraz poparcia dla polityki tego reżimu i zażądały od MKOI wykluczenia reprezentacji Nowej Zelandii z Igrzysk Olimpijskich.

Ponięwa MKOI stanął na stanowisku, że ekipa Nowej Zelandii ma pełne prawo do udziału w Igrzyskach, następujące kraje postanowiły wycofać swoje reprezentacje z Igrzysk: Algieria, Republika Srodkowej Afryki, Czad, Kongo, Egipt, Etiopia, Gabon, Gambia, Ghana, Irak, Kenia, Libia, Republika Malgaska, Mauritius, Niger, Nigeria, Sudan, Tanzania, Togo, Uganda, Górna Wolta i Zambia. Na znak solidarności z tymi państwami wycofała się z Igrzysk również republika południowoamerykańska — Gujana.

Reprezentacja Zambii opuściła Kanadę już 17. 18. 18. wyjechały dalsze 4 reprezentacje. Reszta ma odlecieć w ciągu najbliższych dwóch dni.

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim zaapelował do wszystkich zainteresowanych stron o podjęcie dalszych wysiłków, zgodnych z podstawowym celem Igrzysk, jakim jest umacnianie braterstwa i wzajemnego zrozumienia między narodami.



5. E. Ambrozjak (Polska) — 3:58,06
6. C. Pepin (Kanada) — 4:05,37

Ostatnią polską osadą w wioślarstwie kobiecym startującą w poniedziałek była ósemka. Polki wylosowały drugi przedbieg na 4 torze w doskonałym towarzystwie, z mistrzyniami świata wioślarkami NRD oraz wicemistrzyniami świata USA, a ponadto Holenderkami.

1. NRD — 3:01,20
2. USA — 3:05,32
3. Polska — 3:06,07
4. Holandia — 3:06,76

ZEGLARSTWO

W Kingston rozpoczęły się po niedzialek olimpijskie regaty żeglarskie. Polskę reprezentuje w nich tylko jeden zawodnik w klasie Finn. Jest nim młody żeglarz Ryszard Blaszkowski. W pierwszym wyścigu Blaszkowski sklasyfikowany został na 22 pozycji z 28 pkt. Pro wadzi Kanadyjczyk Sanford Riley przed Australijczykiem Johnem Bertramem — 3 pkt. i reprezentantem NRD — Jochenem Schumannem — 5,70 pkt. W klasie tej startuje 28 żeglarzy.

SIATKÓWKA

W kolejnym swym występie w turnieju siatkówki mężczyzn w grupie „A” reprezentacja Polski pokonała Kanadę 3:0 (15:4, 15:7, 15:6). Spotkanie trwało 66 min. Tak więc polscy siatkarze mają już dwa zwycięstwa w grupie „A”. Czekają ich jeszcze spotkania w środe z Kubańczykami a następnie z CSRS.

KOSZYKÓWKA

MEZCZYŻNI

Kanada — Kuba 84:79 (44:37)

ZSRR — Australia 93:77 (53:39)

KOBIETY

Japonia — USA 84:71 (40:40)

ZSRR — Kanada 2:1 (2:0).

PIŁKA NOŻNA

ZSRR — Kanada 2:1 (2:0).

W wiosce olimpijskiej przebywa obecnie 7237 zawodniczek i zawodników i 2.885 osób towarzyszących.

Biuro prasowe Igrzysk akredytowało 7845 dziennikarzy.

*

Sekcja fotoreporterów Międzynarodowego Stowarzyszenia Pras Sportowej (AIPS) skierowała do Komitetu Organizacyjnego Igrzysk (COJO) oficjalny protest w związku z fatalnymi warunkami pracy, jakie mają operatorzy filmowi i fotoreporterzy na wielu obiektach olimpijskich w Montrealu.

LOGODA

Zachmurzenie małe lub umiarkowane, miejscami zwiastająca na południu i wschodzie przejściowo duże z opadami przelotnymi i burzami. Temperatura maksymalna od 27 st. na północy do 33 st. lokalnie na południu, tylko nad samym morzem około 22 st.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzisław Braniecki

2 STRONA
GŁOS — 20 VII 1976

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZY.

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Fiejslerowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie

600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. M. Kasprzaka — Poznań.

WOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 23528.

H-2.

WIELKA POWINNOŚĆ

Trwając, czwarty tydzień, rozmowy Polaków z Polakami, mimo szczytów lata, mimo upałów i ogólnie wakacyjnych nastrojów. Przelotem czerwca i lipca dostarczył tym rozmowom tworzywa. I nie same propozycje zmiany układu niektórych cen oraz wyrównań płacowo-emerytalnych poruszyły ludzi umysły i serca lecz przede wszystkim przedstawione nardowi kierunki działania dla pokonywania trudności na drodze dalszego rozwoju. Fala manifestacji, katowickie przemówienie Edwarda Gierka, wszystko to sprawiło, że nie ma „sezonu ogórkowego” w naszym życiu politycznym; trwa czas refleksji, sumowań, gruntownych ocen, a bywa że też powierzchownych. Myślenie, nacechowane realizmem i rzetelną oceną faktów jakby jeszcze zyskuje na wartości.

Światli ludzie powiadają, że trwa poszerzanie politycznych horyzontów milionów Polaków. Ostatnie tygodnie porównuje się do intensywnej lekcji obywatelskiej edukacji, lekcji troski o kraj i państwo; umysłowania ludzi, że gdy się myśli o rodzinym domu, nie można zarazem nie myśleć o Ojczyźnie. Takie są polskie realia czwartej części XX wieku.

W ostatnich dniach „Trybuna Ludu” piórem Mirosława Kowalewskiego przypomina pewne sprawy, które zdają się nam być tak oczywiste, że nie zwracamy na nie uwagi. Stołeczny dziennik napisał, iż obecnie w Polsce nie ma podziału na tych, którzy opowiadają się za linią „pro-taką” bądź „pro-inną”; zatęchły się le podziały między obywatelami z biegiem dziesięcioleci, spotężniała w to miejsce linia inna, wspólna, jedna: pro-polska.

Nie znaczy to wszakże — stwierdził M. Kowalewski — że nie egzystują w naszej społeczności żadne linie, dzielące ród ków; jednak wyznaczone są one zupełnie innymi punktami orientacyjnymi; chodzi przede wszystkim o stosunek do praw i obowiązków, a także do kierowania i do podporządkowania się kierownictwu, do krytyki i wysłuchiwanie krytyki.

Te uderzająco trafne myśli pro wadzą do wniosku, iż poziom wiedzy obywatelskiej (aczkolwiek wciąż się podnosi) winien być

przedmiotem stałej troski instytucji kształcenia i nauczania, organizacji społecznych, kierownictw zakładów pracy, organizacji partyjnych i stronnictw politycznych. Albowiem — i to sławie dzień stłuszył się z trybuny katowickiego wiecu — demokracja trzeba się uczyć, by czynić należyty użytek z jej mechanizmów, by twórczo ją rozwijać, by umacniać jej socjalistyczne podstawy.

Artur Bodnar, zastanawiając się nad istotą obywatelskiej odpowiedzialności na łamach dziennika KC PZPR — dowodzi, iż rytm rozwojowy Polski zleży od tego, jak się uczymy, jak jesteśmy zorganizowani i jak pracujemy oraz jak i na ile wypowiadamy swe oceny o sprawach zakładu pracy, regionu, kraju.

W każdej z tych sfer działania możemy odnotować plusy, aczkolwiek nie brakuje zarazem minusów. Doszliśmy do z tamtych, spróbawaliśmy rozwinąć zamarkowane przez A. Bodnara kwestie.

Jak się uczymy: na pewno według wciąż doskonalonych programów, zakładających podwyższony próg wiedzy; na pewno — średnio — coraz dłużej; na pewno, statystycznie rzecz ujmując, przyswajamy więcej wiadomości i informacji — w nowoczesnym wydaniu; jednakże nie jest nasz proces edukacyjny wolny od verbalizmu i od przejawów formalizmu.

Jak jesteśmy zorganizowani i jak pracujemy: z pewnością coraz lepiej i to nie tylko przy wznoszeniu obiektów w RFN lub Czechosłowacji lecz przede wszystkim w kraju; rośnie też liczba przedsiębiorstw funkcjonujących sprawnie, których personel gwarantuje dobry poziom wykonywanej roboty; coraz więcej mamy pracowników, po których, jak się przyjęło mówić, „poprawić nie potrzeba”; pomysły są również ogólne rezultaty społecznego trudu, co wskazuje na polepszącą się organizację, ale mamy również ciągoty do częstych reorganizacji; najwyższą sprawność przejawiamy — razem i z osobna — w sytuacjach wyjątkowych, szczególnie, a dni powszednie wielu z nas zamyka przeciętnym wykończeniem obowiązków.

Jak i na ile wypowiadamy swe oceny: stopniowo, ale nieprędko, bo na to po-

trzeba pokoleń, rośnie obywatelskie wyrobienie ludzi, upowszechnia się zrozumienie konieczności myślenia kategoriami państwa, rozważnego przejawiania konstruktywnego niezadowolenia, otwartego — ale ze znajomością rzeczy — oceniania ludzi i zjawisk; jednocześnie nie brakuje wśród nas takich, co to niemiędrze, bez zastanowienia, mieszają z bólem rodzinie i najbliższym — i gotowi tak samo nieodpowiedzialnie mówić o współtowarzyszach pracy, o przejawach życia społeczno-gospodarczego, o ojczystym kraju.

Usłyszałem ostatnio od znajomego uwagę-wyrzut: — Tyle piszecie o potrzebie troski o kraj, o patriotyzmie, konieczności umacniania państwa. Są to sprawy powszechnie znane. A powtarzanie się nie jest dobre.

Przeciwie: powtarzanie okazuje się niejednokrotnie potrzebne, celowe, nieodzowne. Idzie o to, by ważne prawdy dotarły możliwie do najszerszych grup ludności. A do tego — daleko.

Kiedys mówiłem gronu inżynierów o wydarzeniach międzynarodowych. To, co uczyniłem przedmiotem prelekcji pochodziło wyłącznie z powszechnie dostępnych dzienników, tygodników i popularnych wydawnictw książkowych. A słuchacze (bynajmniej nie grzeszono ciwem!) dali wyraz temu, iż wiele z poruszonych spraw było im obcych.

Nie napisałem tego po to, by wytknąć nieznaną sprawę naszego globu ludzkości; to samo mogło się zdarzyć w jakimkolwiek środowisku. Po prostu na daleko w nas, usprawiedliwiają się zaobserwowanym zadaniem zawodowym lub społecznym — zbyt mało czytają, za mało słuchają i TV. Pretendując do miana człowieka nowoczesnego, trzeba wyznawać się w tym o co we współczesnym świecie chodzi, nie ograniczając się do wieści „co jest grane” w miejscu pracy.

Naszą wielką powinność ścigał Edward Gierek po suwaniu się dalej drogą szybkiego rozwoju Polski. A wiadomo, że idzie się różnie ludziom świadomym celów, krokiem równym, razem z ogółem współobywateli.

WIESŁAW PORZYCKI



Traktorzysta Tadeusz Kózka dosiadł swego wehikułu i ruszył ze snopowiątką na koszenie żytniego pola u Jerzego Oiejniczaka w Lubiechowie.

Fot. — H. Kamza

Liczy się nie tylko kłos

Dla żniwiarzy dzień za krótki

Lipiec przekroczył półmetek, a żar w dalszym ciągu leje się z nieba.

Zazwyczaj o tej porze, między małymi a dużymi żniwami, jest parę wolniejszych dni i rolnicy biorą wtedy głęboki oddech przed kolejnymi zadaniami. W tym roku nie ma na to czasu. Najpierw czerwcowe chłody opóźniły wegetację roślin, później długotrwała susza spowodowała jednoczesne i gwałtowne dojrzewanie zbóż i traw.

Skoszone rzepaki schną jeszcze na licznych polach. Ich potargane pasma czekają na miótkę. A tu już pora brać się za jeździectwo, a tu już na lżejszych glebach dojrzęło żyto. Czy można by wszystkim podobać, gdyby nie masyż?

Snopowiątki ze Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kamieńcu (woj. poznańskie) ruszyły, by obkosić żytnie pola. W ślad za nimi ruszą kombajny. Wprawdzie dyrektor SKR, Edmund Michalski, który osobiście dryguje ruchem maszyn, liczy, że żyto będzie się kosić najajutrz, ale jego zastępca, Bronisław Pańczak,

przybył właśnie z wiadomością, że w Lubiechowie już można zacząć. Był tam przed chwilą, wszystko oglądał. Suche. I udane, jak rzadko gdzie: gęste, równe, wysokie. Będzie nie tylko ziarno, ale ładna siłoma dla bydła.

W gminie Kamieniec w ogóle bywają ładne zboża. W zeszłym roku, też przecież nie najkorzystniejszym dla rolnictwa, ta gmina zajęła trzecie miejsce w województwie pod względem wysokości plonów. Jest to niewątpliwie wynik rolniczych umiejętności. Ale od 2 lat, kiedy SKR wprowadziła usługi kompleksowe rolnikom spadł z głowy duży kłopot. Teraz w spółdzielni się decyduje, kiedy i jak im orać, siać, nawozić, zbierać. Rolnicy podpisują umowy na zielonki, rzepaki, zboża, ziemniaki. Tylko z burakami cukrowymi jest gorzej, bo SKR nie ma jeszcze kombajnu do ich zbioru. Ale na pewno będzie. W tym roku kompleksowymi zabiegami objętych jest w gminie 74 procent zasiewów zbóż. Przy sporządzaniu listy żniwnych usług, przede wszystkim pomyślano o osobach samotnych. Ci będą pierwsi po żniwach.

wie brygadziści — Jerzy Kaczmarek i Henryk Jankowski.

W pełni żniw praca w zakładach remontowych odbywa się na trzy zmiany. W nocy dokonuje się bieżących przeglądów. A że pomimo najbaczniejszej kontroli także i na polu może się zdarzyć przykra niespodzianka, jako pogotowie towarzyszy snopowiątkom „Żuk”, kombajnów zaś — „Tarpan”. Kombajnistów i traktorzystów jest tylu, ile sprzętu. Gdyby przyszło pracować do późnej nocy, tę kadrową zasilał pracownicy z zakładów mechanicznych, przeszkoleni w prowadzeniu pojazdów. Może jednak wystarczy pracować po 12 godzin dziennie?

Dziwnie to brzmi, bo wiadomo, że dzień pracy ma 8 godzin. Ale batalia o chleb ma swoje prawa. Ludzie, którzy ją toczą, zdają sobie z tego sprawę. Zadbano zresztą o to, aby stworzyć im możliwie jak najlepsze warunki. Skwaru złagodzić się nie da, ale jest dostatek napojów chłodzących, a po pracy w bazie czeka chłodny prysznic. W południe na pole przywozi się obiady. Wtedy też jest przyjemna chwila odpoczynku w cieniu kombajnu.

W tym roku nie będzie — jak poprzednio — obiadów z GS w Wielichowie. Naczelnik gminy, Aleksander Michalski, wpadł na pomysł, aby na przykład posilków regeneracyjnych wykorzystać stołówkę szkoły zbiorczej w Konojardzie. Tak jest wygodnie, bo dojazd do wszystkich wsi łatwiejszy, Konojard leży bowiem w centrum gminy.

Na początku czerwca nikt nie przypuszczał, że lato będzie takie upalne, ale kierownictwo SKR w Kamieńcu przezornie, na własną rękę, zaopatrzyło się w duże ilości wody mineralnej. Gdyby nie te zapasy, byłby kłopot, bo prezes miejscowego GS-u, Jerzy Andersz, narzeka na wyjątkowo złe zaopatrzenie w napoje. Właściwie jest to główny brak w asortymencie sprzedawanych towarów. Bo w sklepach jest pod dostatkiem świeżego pieczywa, konserw, tłuszców, a także płacht, sznurka do snopowiątek, kos. Teraz zresztą, gdy SKR wyręcza rolników, ten ostatni dział sprzedaży stracił nieco na znaczeniu. W gminie Kamieniec maleje liczba tych, którzy nie korzystają z jej pomocy. Teraz kalkulują, że mimo podniesienia cen za usługi kółkowe, nie zrezygnują z nich, bo i tak to im się opłaca. Czas rolnika liczy się coraz bardziej. Zwiększa w taką porę jak teraz, kiedy wszyscy piętrzą się naraz.

ZOFIA DOHNKE

Wędrując po Poznaniu

Bo przecież płonął...

Swiatło oświeta wejście do ratusza jasnowawo. Kunsztowna kratka zagradza jednak dalszą drogę, a i blask reflektorów nagle wygasza się. Rozglądam się bezradnie dookoła, gdy słyszę okrzyk. Woła do mnie ktoś ze szczytowego okna kamieniczki naprzeciw. Idę tam po krętych, wąskich schodach. Napisy — ostrzeżenia, by uważać, bo grozi porażenie prądem. Maleńki pokój. Szała — pulpit sterowniczy. Na ścianach — sylwety, wykresy, plany ratusza. Trzech mężczyzn. Jeden przy pulpicie, dwóch — za stertą papierów. Na parapecie okna wychylony ku ratuszowi Z. B. „Dwójkę przesuniemy w prawo, tamto światło wygaszamy”. „Ale czy pan naniósł to na plan?” „Tak, przesuwamy”. Nie ma tu czasu, szczyteli na rozmowę. Z. B. mówi, bym poczekał na niego w „Literackiej”.

Lipcowy wieczór tu, na tym rynku, bez zapachu lip. Dziewczyna, chłopak. Ona — piękne długie włosy, koszulka marynarska. On z rudą, potężną brodą, maleńką flagą gwiazdową na kurtce. Dziewczyna trzyma w ręku białe lilie. Chłopak coś — po angielsku — opowiada, tłumaczy. Pokazuje na ratusz. A ów, przed chwilą pograżony w

szarym półmroku, wybuchła teraz feerią światła. Jedna wieża oświetlona, druga, złocisty zegar. Mało widła, cudownie delikatne atyki. I w gorze zawieszono już najwyżej — orzeł. Bijące w niebo nad Poznaniem strumienie światła wydobywają jednak z mroku jeszcze — aż tam hen z najdalej, daleka kłębiaste chmury. Amerykanie zapatrzyli się. Milczą. Kawa w „Literackiej” — mocna. „...O lato... lato!... Z najjaśniejszych liści upleciony lipowy wian... Niech mnie niepamięć pochłonie, jeśli cię przestanę miłować!” Czytane przy kawie wiersze Ilakowiczówny wplatają się w poznański Stary Rynek zniemacka, dziwnie.

Maria i R. K. Mówią, że Z. B. jeszcze jest tam przy światłach. I Maria o działaniu: chcemy by ratusz był malowany światłem, dźwiękiem. W tej lipcowej północy, drobna, skupiona, cytując wiersz Samuela ze Skrzypny Twardowskiego. Patetycznie... Miasto jest w Wielkopolsce Ku stońca zachodu A tamtego stolica I głowa narodu Starożytna i piękna...

R. K. coraz częściej pojawia się. Coś tam w tym dzianiu się przy ratuszu

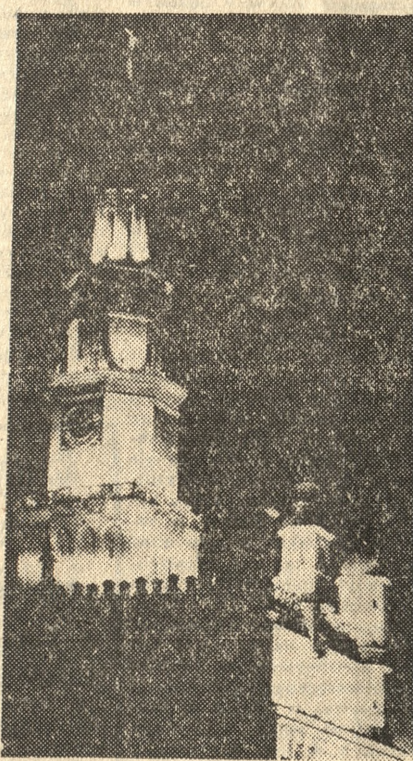
w napięciu obserwuje. I gdy go pytam, jak o ratuszu mówić — sroży się: „Z większą kompetencją albo z większą skromnością”. Chcę odpowiedzieć, że przecież... Ale — ratusz już płonął. Jego wieże, blanki omotane są jaskrawością, gorącością czerwieni. Dziesiąta wieczerza, jednakże na rynku — ludzie. Jakby dreszcz po nich przebiegł, gdy tam w gorze...

Potem Z. B. przychodzi. Z tym swoim uśmiechem wszystko — rozumienia, akceptacji. I że... Nowe piękno miasta pokazać. Ten ratusz znaczeniem Poznania jest także. Muzyka, światło, słowo... Wilanów, Pieśń skłama, Wawel — tam ma to być dopiero. A Poznań... Tłumaczy, i nagle do R. K. „A ogień — jaki był on?”

Na rynku — z powrotem półmrok. Jakiś wezwany do gotowości tamtych płomieniem sprzed lat gotówkości się teraz w zakamkach miasta. Znowu uspokojony.

BRAN

Objaśnienie szczegółowe: widowisko „Światło i dźwięk”



Fot. — H. Kamza

edycja druga: mecenat — Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Poznaniu; premiera — 22 lipca 1976, Poznań, Stary Rynek godz. 21. Opracowanie literackie — Maria Adamczyk, przygotowanie wizualne — Zbigniew Bednarowicz, reżyseria — Roman Kordziński, muzyka — Franciszek Woźniak, dźwięk — Zanon Andrzejewski, sygnalizacja sterująca — Instytut Automatyki Politechniki Poznańskiej.

Wokół realizacji programu partii

Dokończenie ze str. 2

na została na trwałe do życia politycznego metoda konsultacji, jako ważna i nowatorska forma urzeczywistniania zasad socjalistycznej demokracji. Stosujemy metodę konsultacji w praktyce, wyciągamy z niej wnioski, mimo iż nie jest to zadanie ani proste ani łatwe. Demokracji muszą uczyć się wszyscy: władze państwowe na wszystkich szczeblach, załogi i zespoły pracownicze, całe społeczeństwo i każdy obywatel z osobna.

Jest rzeczą naturalną, że w obliczu skomplikowanych zadań i problemów, mogą powstawać w społeczeństwie różnice zdań, odrębne punkty widzenia, opinie i propozycje. Rzecz w tym, aby zawsze wpływały one z intencją rzetelnych, aby znajdowały wyraz obywatelski i pogłębiały społeczna kulturę polityczną, aby naszym dyskusjom zawsze towarzyszyła praca — nieprzerwana, wydajna, zdyscyplinowana. Przykład takiej postawy dała w ostatnich tygodniach raz jeszcze klasa robotnicza, ludzie pracy naszego kraju. Jesteśmy za to serdecznie wdzięczni.

Rozmowa o sprawach ojczyzny nie może się nigdy odbywać kosztem Ojczyzny. Tylko wówczas nasze dyskusje urzeczywistnią się w postaci społecznej myślenia i zbiorowego doświadczenia stwarzającego podwaliny pod podejmowania trafnych decyzji. Decyzji, które zaspalają najszerze rzesze wokół wspólnych zadań i wspólnych celów.

Tak dzieje się zawsze w życiu bliskich sobie i serdecznie wiążących ze sobą ludzi, w rodzinach, w kręgach przyjacielskich. Tak też jest i tak być powinno w naszej największej narodowej rodzinie — Polsce. Niech z troski o nią, troski serdecznej, rzetelnie pracujemy i rodzi się

nasza wspólna mądrość i nasza wspólna siła.

DRODZY TOWARZYSZE!

Obywatelski stosunek do spraw państwa, myślenie kategoriami interesów państwowych stanowi fundament, na którym opiera się demokracja socjalistyczna. Jest najbardziej bezpośrednim wyrazem głębokiego patriotyzmu.

Przed organizacjami partyjnymi, a także przed ogniwami frontu ideologicznego stoi dziś zadanie umacniania w naszym społeczeństwie we wszystkich jego warstwach i pokoleniach szacunku dla państwa, przestrzegania jego praw i zrozumienia jego interesów. Są to bowiem wspólne interesy wszystkich Polaków.

Szczególną wagę w ramach edukacji obywatelskiej przywiązywać powinniśmy do edukacji ekonomicznej, do pogłębiania i upowszechniania wiedzy o zasadach i koniecznościach rozwoju socjalistycznej gospodarki.

Musimy z jeszcze większym niż dotychczas zdecydowaniem usunąć z naszego życia wszystko, co rzuca cień na osiągnięcia naszego narodu, co piętnuje przeszłość na naszej drodze — biurokracizm i bezduchność, lekceważenie obowiązków, marnotrawienie środków i czasu. Szczególną wagę przykładać trzeba do walki z różnymi utrudnieniami dnia codziennego, na jakie ludzie napotykać wciąż jeszcze zbyt często. Wymóg dobrej roboty, któremu klasa robotnicza w ostatnich latach nadała nowy sens i najwyższą rangę, należy obecnie bardziej niż kiedykolwiek stawiać wszystkim i wszędzie, nie tylko w sferze produkcji, ale w równym stopniu w usługach i handlu, w pracy państwowej, we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

W naszej partii powinniśmy nawzajem od siebie szczególnie dużo wymagać. Wiele już zrobiliśmy, aby dumne miano komunisty oznaczało człowieka przodującego w wykonywaniu obowiązków zawodowych i obywatelskich, świecącego przykładem w życiu społecznym, prezentującego wysokie wartości moralne. Chciałbym dziś podkreślić jedną nie zbywalną powinność członka partii. Jest nią twarde i konsekwentne, mądre i aktywne prezentowanie założeń ideowych i linii naszej partii. Zaw sze i w każdych okolicznościach, nie tylko na zebraniu partyjnym ale także przy war szacie pracy, wśród kolegów i wśród własnej rodziny. Jest to podstawowy warunek skuteczności działania wszystkich ogniw naszej partii, jej autorytetu, powodzenia naszych ambitnych zamierzeń. Wiemy wszyscy, uczy nas tego doświadczenie, że w tej niezwykle ważnej sprawie dużo mamy jeszcze wspólnie do zrobienia. Praca z ludźmi, cierpliwe kształtowanie ich postaw i zaangażowanie, wnikliwe analizowanie ich dążeń i pragnień, stanowi dziś główne zadanie całej naszej partii, wszystkich jej organizacji, stanowi to tak że zadanie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego, związków zawodowych i organizacji młodzieżowych, całego Frontu Jedności Narodu.

Poruszyłem niektóre tylko problemy rozwoju kraju polecając je waszej szczególnej uwadze. Ale praca, jaką wspólnie prowadzimy polega również na rozwiązywaniu wielu spraw, które choć pozornie drobne są bardzo ważne. Z nich składa się bowiem obraz życia w naszym kraju, od nich zależy w ostatecznym rachunku powodzenie wielkich zamierzeń i planów. Wiem, że umiecie być mądrze i skutecznie rozwiązywać. Jest cenną zaletą naszego aktywnego partyjnego, że wypielając ofiarnie generalne zadania polityczne i gospodarcze wysuwane przez partię z wielką zyczliwością podchodzi do codziennych spraw ludzi, ukazując im pomoc, starając się o poprawę warunków ich życia i pracy w ra-

mach istniejących w każdym zakładzie możliwości. Uważam tę właśnie działalność za niezwykle potrzebną, zwłaszcza obecnie, kiedy znaczna część załóg korzysta z urlopów a praca na wielu odcinkach, na przykład w górnictwie i hutnictwie jest w okresie upałów bardziej niż normalnie uciążliwa. Mimo to, planowe zadania wykonywane są dobrze i w terminie. Tym więcej dbać trzeba o doór organizacji pracy i nienaganne funkcjonowanie wszystkich służb socjalnych.

DRODZY TOWARZYSZE!

Rozwijając i kontynuując strategię VI Zjazdu nakreśliśmy na VII Zjeździe nowe ambitne zadania i plany. Możemy je wykonać i wykonać jedynie wtedy, jeśli potrafimy wokół tego wielkiego programu skupić wysiłek klasy robotniczej, rolników i inteligencji, wszystkich Polaków. Tego oczekuje od nas wszystkich, a przede wszystkim od organizacji partyjnych w czołowych zakładach przemysłowych Komitet Centralny partii, tego oczekuje od nas naród. Jestem pewien iż stać nas na to, aby oczekiwania te spełnić.

Za trzy dni cała pracująca Polska obchodzić będzie nasze narodowe święto. Z tej okazji chciałbym do was drodzy towarzysze, do załóg w waszych zakładach, do wszystkich Polek i Polaków skierować najserdeczniejsze życzenia, spełnienia naszych wspólnych dążeń i oczekiwań, pomysłności dla każdej polskiej rodziny, dalszego rozkwitu naszej umiłowanej Ojczyzny.

PAP

Sprawy chuligańskich zażyć w Radomiu i Ursusie — przed sądem

17 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Radomiu rozpoczął się proces karny przeciwko mieszkańcom tego miasta: Zygmuntem Za browskiemu (37 l.), Tadeuszowi Mitakowi (21 l.), Wojciechowi Mitakowi (18 l.), Stanisławowi Górcie (23 l.), Ryszardowi Grudzińskiemu (33 l.) i Henrykowi Bednarczykowskiemu (21 l.).

Akt oskarżenia zarzuca im, że 25 czerwca br. w Radomiu brali oni szczególnie aktywny udział w zajęciach ulicznych, których uczestnicy dopuścili się zamachów na funkcjonariuszy publicznych oraz na mienie społeczne. Spowodowało to wielkie szkody. Część instytucji miejskich nie mogła normalnie funkcjonować; poważnie zakłócała została m. in. działalność handlu i komunikacji.

Zygmunt Zabrowski — już uprzednio 18-krotnie karany, głównie za czyny przeciwko zdrowiu i mieniu, przewodził podczas zajść grupie szczególnie agresywnych awanturników, wybiłszy szyby w budynkach publicznych.

Bracia Tadeusz i Wojciech Mitakowie dopuścili się demolowania wnętrza obiektów publicznych, wia mali się do garażu, skąd wyciągnęli, a następnie podpalili samochód. Obaj nigdzie dotychczas nie pracowali, prowadzili pasywny tryb życia. Tadeusz Mitak był już uprzednio umieszczony w zakładzie poprawczym, a jego młodszy brat przed trzema miesiącami znieważał pełniącego służbę funkcjonariuszy MO.

Kolejny oskarżony Stanisław Górka, który w czasie zajść był w stanie nietrzeźwym — demolował i grabił sklepy, atakował siły porządkowe, w chwili zatrzymania miał na sobie zrabowane marynarki, a w ich kieszeniach rozmaite skradzione przedmioty.

Ryszard Grudziński, 3-krotnie dotychczas karany, był jednym z najbardziej agresywnych chuliganów, atakujących funkcjonariuszy MO. Również on demolował i niszczył obiekty publiczne.

Henryk Bednarczyk obrażał kamieniami strażaków gaszących pożar, niszczył obiekty handlowe i usługowe.

Działania wszystkich oskarżonych kwalifikują się jako przestępstwa przewidziane w artykule 275 paragraf 1 i 2 Kodeksu Karnego. (PAP)

★

Jak donosi „Express Wieczorny” 16 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie rozpoczął się proces przeciwko 7-osobowej grupie oskarżonych, którym zarzuca się

KRONIKA DNIA

W. JARUZELSKI W PILSKIM

19 bm. w woj. pilskim przebywali: członek Biura Politycznego KC PZPR — minister Obrony Narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski oraz minister Oświaty i Wychowania Jerzy Kuberski. Odwiedzili oni w Jastrowiu obóz przysposobienia obronnego, w którym uczestniczy 180 uczniów szkół średnich województwa kosczańskiego i pilskiego. Wyzłowiali także zajęcia na obozie oraz spotkali się z kadra — nauczycielami przysposobienia obronnego. (zr)

WRĘCZENIE NAGRODY K. IŁAKOWICZOWIE

Wczoraj odwiedzili w Poznaniu Kazimierz Iłakowiczowie, znakiem poetyckie i tłumacze, członkowie Prezydium Komitetu Nagród Państwowych: sekretarz KC PZPR, członek Rady Państwa — Wincenty Kraso i prof. Dionizy Smoleński, którym towarzyszył sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada.

W czasie wizyty wręczono Kazimierzowi Iłakowiczowi dyplom i odznakę Nagrody Państwowej I stopnia za całokształt twórczości poetyckiej i przekładowej. Laureatka ze względu na stan zdrowia nie mogła przybyć do Warszawy na uroczystość wręczenia nagród laureatom roku 1976.

Tego samego dnia Wincenty Kraso zapoznał się również z eksponowaną w Pałacu Kultury wystawą rysunków, grafik i akwarel dzieł polonijnych, zorganizowaną pod hasłem: „Daleka Polska — we wspomnieniach i wyobraźniach”. Sekretarz KC PZPR zwrócił też Muzeum Wyzwolenia Poznania w Parku Przyjaźni i Braterstwa Broni na Cyfeli oraz zapoznał się z dorobkiem Państwowego Kombinat Ogródnictwa w Naramowie cach. (an)

SPOTKANIE Z SEKRETARZEM KC PZPR

W Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie aktywów polityczno-społecznych z sekretarzem Komitetu Centralnego, kierownikiem Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Ryszardem Frelikiem. Uczestnicy spotkania wysłuchali informacji R. Frelika na temat aktualnych zadań międzynarodowych, między narodowych stosunków politycznych i gospodarczych Polski, integracji w ramach RWPG oraz miejsca i roli naszego kraju w procesie odrodzenia. (b)

Czyny produkcyjne pomnażają wspólny dorobek

Dokończenie ze str. 1

skie Zakłady Obuwia w Gnieźnie, natomiast dodatkowe zobowiązania podjęte na sumę 6 milionów złotych wykonano już w połowie.

★

W Poznaniu okolicznościowo spotkanie zorganizowane z okazji Lipcowego Święta odbyło się wczoraj m. in. w Fabryce Obrabiarek Specjalnych „Ponar” Wierpola, gdzie listy pochwalne wręczono blisko 30 osobom oraz w Poznańskich Zakładach Farmaceutycznych „Polfa”, którym najlepsi pracownicy otrzymali odznaczenia państwowe: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski — Marian Deczyk, 3 osoby otrzymały Złote Krzyże Zasługi, 2 — srebrnej 1 — brązowej. (par, woi, zr)

Dalekopisem po północy



Serwis informacyjny z Olimpiady zamieszczony we wczorajszym wydaniu „Głosu” na str. 1 i 2 kończył się na wynikach konkurencji rozgrywanych w godzinach popołudniowych i wieczornych. Poniżej zamieszczamy oficjalne wyniki tych konkurencji, których ze względu na różnicę czasu nie zdołaliśmy podać.

PILKA RĘCZNA

W niedzielę ruszył również turniej piłki ręcznej mężczyzn, w którym startuje 12 drużyn podzielonych na dwie grupy. Drużyna Polski gra w grupie „B” razem z reprezentacjami Rumunii, Węgier, Czechosłowacji, USA i Tunezji.

W pierwszym dniu w późnych godzinach wieczornych o 20.30 — gdy w Polsce zegary wskazywały godzinę 1.30 — Polacy rozpoczęli mecz olimpijski z zespołem Tunezji. Nie był to groźny przeciwnik, toteż Polacy zapewnili sobie dość łatwo wysokie zwycięstwo 26:12 (12:7).

A oto wyniki pozostałych meczów:

Jugosławia — Kanada	22:18 (15:12)
RFA — Dania	14:14 (7:15)
ZSRR — Japonia	26:16 (11:5)
Rumunia — Węgry	23:18 (13:8)
Czechosłowacja — USA	28:20 (15:13)

GYMNASTYKA

Klasyfikacja indywidualna po ćwiczeniach obowiązkowych:

1. N. Andrianow (ZSRR) — 58,10
2. W. Markelov (ZSRR) — 57,85
3. S. Kato (Japonia) — 57,50
4. M. Tsukahara (Japonia) — 57,40
- 5-6 H. Kajizama (Japonia) — 57,20
- A. Ditiatin (ZSRR) — 57,20
13. A. Szajna (Polska) — 56,35
62. M. Pieczka (Polska) — 53,20
66. R. Tkaczyk (Polska) — 53,00
72. M. Zasada (Polska) — 52,40
73. G. Ciastek (Polska) — 52,35
74. L. Uhma (Polska) — 52,00

Klasyfikacja drużynowa:

1. ZSRR — 286,80
2. Japonia — 286,30
3. NRD — 281,25
11. POLSKA — 269,50

Olbrzymie zainteresowanie towarzyszyło w Montrealu zawodom gimnastycznym. Entuzjastów tej dyscypliny sportu nie spotkał zawód. W niedzielę mogli oni pochwalić się wspaniałymi występami młodzieńczej Rumunki Nadii Comaneci, która dokonała niezwykle wyczynu zdobywając w ćwiczeniach na poręczach — 10 pkt.

Po pierwszym dniu zawodów prowadzenie w wieloboju objęła Nadia Comaneci — 39,35 przed swą rodaczką Teodorą Ungureanu — 38,85. Cztery zawodniczki radzieckie — Turiszczewa, Grozdowa, Kim i Korbut niewiele straciły do Rumunek.

PODNOSENIE CIĘŻARÓW

W niedzielę w hali Arena St. Michel rozpoczął start ciężarów. Wczoraj wśród 12 zawodników w wadze muszej silniejszej grupy „A” znalazło się dwóch Polaków — obrońca tytułu mistrza olimpijskiego Zygmunt Smalczerz oraz Stefan Leletko.

Start naszych reprezentantów był niepomysłny. Zygmunt Smalczerz nie zaliczył ani jednej z trzech prób — rwaną z ciężarem 100 kg i odpadł z konkursu.

Wyniki dwuboju:

1. A. Woronin (ZSRR)	— 242,5
2. G. Koeszger (Węgry)	— 237,5
3. M. Nassiri (Iran)	— 235,0
6. S. Leletko (Polska)	— 220,0

PLYWANIE

Ryszard Zugaj nie zakwalifikował się do finału na 100 m st. grzbietu, ale mimo to zasłużył na słowa uznania. Polak startując w pierwszym półfinale ustanowił rekord Polski 59,90.

100 m st. grzbietowym i półfinał

1. R. Matthes (NRD)	— 57,48
2. L. Wanjia (NRD)	— 57,50
3. B. Jackson (USA)	— 57,65
8. R. Zugaj (Polska)	— 59,90

200 m st. mot. mężczyzn:

1. M. Bruner (USA)	— 1:59,23
(rekord świata), 2. S. Gregg (USA)	— 1:59,54
3. B. Forrester (USA)	— 1:59,96

4x100 m st. zmien. kobiet:

1. NRD	— 4:07,95 (rekord świata)
2. USA	— 4:14,55
3. Kanada	— 4:15,22

Kontrolny mecz piłkarzy Warty

Piłkarze Warty, przygotowujący się do nowego sezonu, rozgryają dzisiaj mecz z przebywającą w Poznaniu szkolną drużyną z USA — All Stars Richmond Soccer Team. Zespół gości składający się z chłopców w wieku 17 — 18 lat reprezentuje poziom odpowiadający naszej lidze okręgowej. Młodzi Amerykanie zmierzali się już w Poznaniu z Budowlanymi, ulegając im 4:2. Początek dzisiejszego meczu o godz. 18 na boisku przy ul. Rolnej. (wił)

MEDALE

Punkcja medalowa po pierwszym dniu Igrzysk:	Złote srebr. brąz. suma			
1. NRD	2	1	0	3
2. ZSRR	2	0	0	2
3. USA	1	2	1	4
4. Polska	0	1	0	1
5. Węgry	0	1	0	1
6. Dania	0	0	1	1
Iran	0	0	1	1
Kanada	0	0	1	1
Austria	0	0	1	1

Dzisiaj

w Montrealu

We wtorek 20 bm. program startów reprezentantów Polski na Igrzyskach Olimpijskich przedstawia się następująco (godziny według czasu polskiego):

szermierka
godz. 13 — floret mężczyzn — indy. (Marek Dąbrowski, Lech Koziejowski, Ziemowit Wojciechowski);
pięciobój
godz. 14 — strzelectwo (Janusz Peciak, Zbigniew Pacelt, Krzysztof Trybusiewicz);
strzelectwo
godz. 14 — Trap — zakończenie (Adam Smelczyński);
wioślarstwo
godz. 15 — czwórka ze sternikiem — repasaż;
godz. 16 — dwójka ze sternikiem — repasaż;
kolarstwo torowe
godz. 13 — 4 km — indywidualnie — elim. (Jan Jankiewicz);
godz. 20 — ze startu zatrzymanego — finał (Janusz Kierzkowski);
zapasy — styl klasyczny
godz. 24 — I runda (zestawienie par znane będzie po losowaniu);
boks
godz. 18 — w. kogucia — eliminacje (Leszek Borkowski — Patrick Cowdell (W. Bryt.);
godz. 24 — w. musza (Leszek Białyński — Antonio Diaz Toledo Filo (Brazylia));
żeglarstwo
godz. 18 — klasa Finn — drugi wyścig (Ryszard Blaszk);
gimnastyka
godz. 20 — ćwiczenia dowolne mężczyzn — drużynowo;
podnoszenie ciężarów
godz. 24 — 60 kg — Antoni Pawlak — Jan Lotoski;
piłka ręczna
godz. 24 — Polska — Węgry.

Ogólnopolskie zawody konne na Woli

Tradycyjnie już w dniach 20 — 22 lipca na hipodromie Zakładu Treningowego Koni Ekspertowych na Woli przy ul. Lutyckiej 34 odbędą się ogólnopolskie zawody konne. Swoją udział w nich zapowiedzieli jeźdźcy czołowych klubów krajowych oraz kadra narodowa juniorów przygotowująca się do udziału w mistrzostwach Europy w Belgii.

We wtorek i środę zawody rozpoczynają się będą o godz. 8 i 15, a w czwartek o godz. 14. Wstęp na imprezę jest wolny. (wił)

x dalekopisem

Kolejny smialek podjął próbę pokonania wpław kanału La Manche. Po raz pierwszy był to pływak węgierski, 44-letni technik-mechanik z Budapesztu, Imre Senasi. Niestety, niesprzyjające warunki atmosferyczne, uniemożliwiły mu osiągnięcie celu.

Warto przy tej okazji przypomnieć, że do kolejnej próby pokonania La Manche, podwójnie trudnej bo mającej na celu przepłynięcie kanału z brzegu francuskiego na brytyjski i z powrotem przy stepie wkrótce polska pływaczka Teresa Zarzecka.

Polskie koszykarki, występujące w finale międzynarodowego turnieju junierek w Warnie, pokonały drużynę ZSRR 43:36 (23:18).

Działacze Szczecińskiego Klubu Sportowego Budowlani, podjęli się organizacji imprezy pn. „Międzynarodowego Maratonu Pokoju” dla kobiet. Odbędzie się ona 3 października br. Rozegrane zostaną następujące biegi: seniorek na pełnym dystansie maratońskim 42,195 m, dla juniorek starszych — 20 km i dla młodszych — na dyst. 10 km. Organizatorzy spodziewają się liczego udziału zawodniczek polskich, z krajów socjalistycznych oraz z państw skandynawskich.

Po czterech rundach rozgrywanego w Manili szachowego turnieju czterech arcymistrzów, zwycięstwo zapewnił sobie reprezentant Filipin Joaquin Torre. W piątej rundzie Torre zremisował już po 22 posunięciach z mistrzem świata Anatolijem Karpowem (ZSRR) i ma 4 pkt.

Narada I sekretarzy organizacji partyjnych

Dokończenie ze str. 1

PZPR Zakładów „Blachownia Śląska” w woj. opolskim — Jerzy Małyska, I sekretarz KF PZPR Zakładów im. H. Cegielskiego w Poznaniu — Zenon Jaskowski, I sekretarz KZ PZPR Zakładów Urządzeń Technicznych „Zgoda” w Świętochłowicach — Tadeusz Stepien, I sekretarz KF PZPR Huty im. Lenina — Józef Nowotny, I sekretarz KZ PZPR „Pafawag” we Wrocławiu — Bolesław Kołodziej, I sekretarz KZ PZPR Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego — Stanisław Miśkiewicz, I sekretarz KZ PZPR w Hucie Stalowa Wola — Janusz Piłulski, I sekretarz KZ PZPR FSM w Bielsku-Białej — Antoni Huczek oraz I sekretarz KZ PZPR ZNTK w Bydgoszczy — Stanisław Szymański.

Na zakończenie narady głos zabrał I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek.

(Tekst przemówienia podajemy oddzielnie).

Konsul Generalny ZSRR w ZW ZBoWiD

Wczoraj z okazji zbliżającego się Święta Odrodzenia odbyło się tradycyjne spotkanie prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku Robotników o Wolność i Demokrację w Poznaniu z ministrem pełnomocnym, konsulem generalnym ZSRR w Poznaniu — Nikołajem Gusiewem. W czasie spotkania prezes ZW ZBoWiD w Poznaniu — Marian Jakubowicz poinformował radzieckiego gościa o pracy Związku. Konsul Generalny stwierdził, że realizacja hasła przyjaźni polsko-radzieckiej jest serdeczną powinnością obu narodów. (jk)

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

**WOJEWÓDZKI
ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO**
w Poznaniu, ul. Kościuszki 57

PRZYJMUJE W NAUKĘ ZAWODU:

- ŚLUSARZA MECHANIKA,
- ŚLUSARZA NARZĘDZIOWEGO,
- TOKARZA,
- BLACHARZA.

- Dodatkowo uczniowie mogą uzyskać kwalifikacje spawacza.
- Nauka w warsztacie, jak i w szkole trwa 3 lata (w zawodzie blacharskim — 2 lata).
- Uczniowie zamieszczeni mogą korzystać z internatu.
- Nauka praktyczna w warsztatach odbywa się w oparciu o szeroki asortyment bogaty w różne procesy technologiczne (produkuje m. in. tokarki TSA-16 i TSB-20) oraz dobre wyposażenie w obrabiarki i urządzenia, pozwalające dobrze przygotować przyszłych absolwentów.

Zgłoszenia przyjmuje:

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej WZZ w Poznaniu,
ul. Kościuszki nr 57 (kod 61-891), telefon 594-86.

3215-K1

Praca • Nauka

Technik mech. maszyn — przyjmie pracę w PGR lub Nadleśnictwie. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2438g.

Młoda, energiczna mgr psychologii — podejmie pracę — najchętniej niepełny wymiar godzin. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2642g.

Zakład instalatorski przyjmie instalatora, spawacza czeladnika i uczniów. Poznań, Os. Piastowskie 98 m. 10. 2655g

Kupno • Sprzedaż

Kupię żrzwarkę do folii PCW od 1000-1200 w. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2424g.

Figurkę z bursztynu, serwantkę stylową — kupię. Oferty: Bydgoszcz, Inowrocławska 7, Irena Drewniczka. 1598-K2

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2427g.

Motocykl Pannonia uszkodzony kupię. Czerwony Armii 69 m. 17, Jankowia. 2554g

Obrączki 583, nowe, kosztownie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3900g.

Sprzedam motocykl z prasa, snopowiązałkę WC 3 gotową do akcji zniwnej, kosiarkę ciągnikową boczną oraz kosiarkę, koparkę i dołownik konny. Leonard Lemański, 66-311 Dąbrowka Wlkp. koło Zbąszynka. 801p

Sprzedam podnośnik kolumnowy samochodowy — 2,5 t podnośnika, spawarkę wirującą 350 A, kompresor do opon, maszyny blacharskie, silniki, wentylatory oraz różne narzędzia. Tel. 606-91, po godz. 16. 3173g

Sprzedam tłocznię 30 t — nową, Leszno, Swiderska 9. 2414g

Sprzedam wózek dla bliźniąt. Ul. Podstolska 10 m. 10. 2645g

Sprzedam lodówkę małą (zagraniczną). Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2608g.

Sprzedam łańcuszek złoty, próba 563, waga 18,7 g. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2636g.

Sprzedam zegar stojący „Becker”. Swit 51 a m. 6, Górski. 2696g

Sprzedam fortepian „Arnold Fibiger”, 2 piec na koks, centryfuga, bryczkę na dwa konie, lustro antyczne, tygodnik „Kłosa” 1873 r., „Łowicz Polski” — 1900 r. — 1902 r., „Wędrowiec” 1876 r. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2713g.

Sprzedam nową maszynę dziewiarską (import) z wyposażeniem. Poznań, ul. Kłuszyńska 18 m. 6. 2476g

Stowarzyszenie Oświatowo-Kulturalne Poznańskich Spółdzielni Pracy w Poznaniu, Stary Rynek 71

odsprzeda jednostkom społecznym lub prywatnym w ramach upłynięcia

- ♦ REGAŁY BIBLIOTECZNE drabinkowe i znormalizowane oraz
- ♦ ŚCIANKI DZIAŁOWE drewniane.

Bliższych informacji udzieli
Administracja Stowarzyszenia, tel. 537-51.
3000g

Kanadyjskie norki (ogony) komplet na futro — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2456g.

Sprzedam witrinę i stół okragły, rozkładany. Os. Piastowskie 82 m. 15, godz. 18-20. 2733g

Samochody

Sprzedam Warszawę pick-up, stan dobry, na chodzie. Ignacy Mielczyński, 62-240 Powidz, ul. Strzałkowska 13, woj. pilskie. 4083g

Sprzedam Syrenę 103. Ul. Dolna Wilda 28 m. 6, po godz. 16. 2432g

Sprzedam Komara po małym przebiegu. Swoboda 62 m. 5 (po godz. 17). 2573g

Sprzedam taksometr „Poltax” 2 — nowy oraz wózek dziecięcy — głęboki. Kramarska 21 m. 3. 2611g

Sprzedam Ursus 328. Flata 1500. Zdzisław Łulczyk, Dakowy Suche, gmina Buk. 2599g

Sprzedam samochód P-70. Głogowska 65 m. 13. 2648g

Kupię Zuka po wypadku lub do kapitalnego remontu. Tel. 468-70. 2672g

Lokale

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje od września na pokój. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2548g.

Garaż blaszany do wynajęcia (śródmieście). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2555g.

Rataje! Zamienię M-4, spółdzielcze, 3 pokoje, IV ptr., na dwa mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2562g.

Małżeństwo studenckie poszukuje pokoju względnie kawalerki. Płatne 1-2 lata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2626g.

Trzcianka! M-3 pokój, kuchnia, łazienka, kwatę runkowe, zamienię na podobne w Poznaniu, może być w starym budownictwie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2632g.

Przyjmę studentów na pokój. Poznań, Kmiecka 32. 2641g

Kupię mieszkanie własnościowe, 3-pokojowe, do 1 ptr., najchętniej parter, (ewentualnie mogą oddać duży pokój, kuchnię, wózek, z przynależnościami w Puszczykowie). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2649g.

Mieszkanie własnościowe dwa pokoje, kuchnią w starym budownictwie k. Poznania, dogodna komunikacja MPK, pilnie sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2699g.

Kupię spiesznie mieszkanie własnościowe, stare budownictwo, względnie M-2. Poznań, ul. Zwirki 13a, tel. 621-18. 2711g

Pilnie poszukuję pokoju dla samotnej starszej pani w rzeźnym domostwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2712g.

Starsza osoba poszukuje pustego pokoju w starym budownictwie, najchętniej przy starszej rodzinie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2743g.

UWAGA — PLANTATORZY LNU I KONOPI!

**KUJAWSKIE ZAKŁADY
PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO „LINUM”**
Z SIEDZIBĄ W PAKOŚCI

UTRZYMUJĄ W ROKU BIEŻĄCYM

zasadę regulowania spływu surowca
do punktów skupu i baz

na podstawie imiennych zleceń dostawy surowca.

Imienne zlecenia wydają więcej przodownicy d/s kontraktacji i sekcijni Zrzeszenia Branżowego, którzy z kolei są zobowiązani kierować plantatorów w odpowiednim terminie wg opracowanego kalendarza do wyznaczonego punktu skupu względnie bazy.

Dyrekcja Kujawskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Linum” zwraca się z apelem do przodowników wiejskich i sekcyjnych o prawidłowe wystawianie imiennych zleceń na dostawę surowca oraz do plantatorów o dostosowanie się do wprowadzonej zasady przepustkowej, by uniknąć dłuższych wyczekiwań na rozładunek.

ROLNIKI — PLANTATORZE w interesie własnym dostarczaj do punktu skupu wysortowany i odpowiednio przygotowany surowiec. Przestrzegaj terminów otrzymanych zleceń przepustkowych.

1634-K2

Zamiana mieszkania w Wołominie k. Warszawy

— na mieszkanie w Poznaniu!
Komfortowe mieszkanie typu M-4 na I piętrze — południowe, w Wołominie k. Warszawy, ul. Swierczewskiego 64, Osiedle Naftowe

— zamienimy na podobne w Poznaniu.
Oferty należy kierować pod adresem Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu ulica Grobla 15. 3199-K1

Zamienię M-3 spółdzielcze w Korniku z wygodami, c.o., gaz, woda na równo rzędne w Poznaniu, stare budownictwo niewykończony. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2459g.

Mieszkanie własnościowe M-3 lub M-4 względnie do mek jednorodzinny w Poznaniu kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2485g.

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju z używalnością kuchni, na okres 2 lat, najchętniej w żywej okolicy. Swierkowski, Szamarszewskiego 60 m. 35. 2487g

Samotny szuka małego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2491g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze, pokój, kuchnia, w Luboniu, na podobne w Poznaniu, najchętniej w okolicy ul. Grochowskiej. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2508g.

Nieruchomości

Sprzedam pół domu bliźniaczego, komfortowego, dzielnica Winogrody, tylko poważnym reflektantem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2540g.

Ostrów Wlkp. Dom czynszowy, 2-piętrowy, stan doskonały, ogród sprzedam. Wolne mieszkanie 2-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2585g.

Sprzedam dom czteropokojowy z ogrodem i domem gospodarczym. Luboń k/Poznań, Fabryczna 28, tel. 72. 2699g

† Dnia 18 lipca 1976 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 72 lata.

WINCENTY SIEKIEŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lipca 1976 roku o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiej (Winiary).

W smutku pograżona
żona z rodziną
Osiedle Przyjaźni 18 m. 98. 4081g

† Dnia 18 lipca 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i najtroskliwszy mąż, tatusz, zięć, brat, szwagier, stryj i kuzyn, sp.

ANTONI GANSKE

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 11 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim żalu pograżona
żona z synem
Ul. Inżynierska 7 m. 6. 4134g

† Dnia 17 lipca 1976 r. odszedł od nas na zawsze po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

STANISŁAW PRZYBYLSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pograżona
rodzina
Ul. Cieszkowskiego 38. 1815-U3

W dniu 17 lipca 1976 roku zmarł nagle nasz najdroższy mąż i tatulek

ZBIGNIEW BĄKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżona
żona z córeczką

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Bułgarska 128 a m. 2. 1819-U3

† Dnia 19 lipca 1976 r. po ciężkich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 63, sp.

z PIĄTKOWSKICH

JANINA WOJCIECHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 12 na cmentarzu solackim.

W smutku pograżone
dzieci z rodzinami i Jadwiga
4166g

† Dnia 17 lipca 1976 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 77 roku życia, nasza ukochana mama, teściowa, babcia i siostra, sp.

STANISŁAWA ŁUSZCZYŃSKA

z domu Maciejewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona
rodzina

Msza św. żałobna odprawiona zostanie o godzinie 8.30 w kościele paraf. O. O. Bernardynów przy placu Bernardyńskim.
Ul. Marii Magdaleny 4 m. 6. 1812-U3

† W dniu 18 lipca 1976 r. odszedł od nas na zawsze ukochany mąż, ojciec, dziadek i pradziadek, sp.

FELIKS KACZMAROWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pograżona
żona z rodziną
4172g

† Dnia 17 lipca 1976 roku zmarła nagle moja najukochańsza żona, siostra i szwagierka, sp.

STANISŁAWA JANKOWIAK

z domu Choldrych

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżony
mąż z rodziną
1811-U3

† Dnia 18 lipca 1976 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82, sp.

ANTONI NOWAK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
rodzina
4098g

Dnia 18 lipca 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, ojciec, brat, szwagier i dziadek, przeżywszy lat 61, sp.

WŁADYSŁAW NAWROT

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona
rodzina

Osiedle Piastowskie 21 m. 32. 1814-U3

W dniu 16 lipca 1976 r. zmarła

MARIA SALATA

b. długoletni pracownik naszej Spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 lipca br. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

Rada, Zarząd i pracownicy
Spółdzielni Pracy
Rękodziela Artystycznego „Rytostutka”
w Poznaniu
1808-K3

† Dnia 17 lipca 1976 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona — wierny przyjaciel, sp.

Małgorzata Agata z Gnothów CZESŁAWOWA MATKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku i żalu pograżony
mąż

Ul. Ostroroga 1 m. 3. 1816-U3

S. + P.

JAN KROENKE

zasnął w Bogu po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 17 lipca 1976 r., nasz ukochany mąż, ojciec, brat, teść i dziadek.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 lipca 1976 roku o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną
4076g

† Dnia 18 lipca 1976 r. zmarł nagle mój ukochany mąż, nasz ojciec, dziadek i brat, przeżywszy 67 lat

CZESŁAW ORWAT

były więzień obozów koncentracyjnych.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Śnieciskach.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną
4080g

† Dnia 18 lipca 1976 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła, przeżywszy lat 68, moja kochana siostra, sp.

JANINA ŚWIGOŃ

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

Strapiłona
siostra z rodziną
4115g

Dnia 16 lipca 1976 r. odeszła od nas

KRYSTYNA KOWALSKA

z domu Wilczyńska

W Zmarłej straciłm człowieka prawego charakteru i najserdeczniejszego przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku żegnają
rodzina i przyjaciele
1818-U3

SABINA KONIECZNA

z domu Andrzejewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

Pograżona w smutku
rodzina

Ul. Wolska 1/3 m. 46. 1817-U3

† Dnia 15 lipca 1976 roku zmarła tragicznie w 23 roku życia nasza najdroższa córeczka i siostra, sp.

EWA SZUMIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Zrozpaczony
ojciec z synami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Czechosłowacka 31 m. 8. 1820-U3

† Dnia 17 lipca 1976 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., w wieku lat 76, nasza kochana matka, teściowa i babcia, sp.

ELŻBIETA DAJKA

z domu Janek

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 12 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

W smutku pograżona
rodzina
1821-U3

† Dnia 18 lipca 1976 r. zmarła, przeżywszy lat 73, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIA SZYMAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
rodzina
4139g

† Dnia 18 lipca 1976 r. zmarła po krótkich cierpieniach moja ukochana żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 75, sp.

KONSTANCJA SZELĄG

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
rodzina
4135g

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Okapi”.

KINA

KDF MUZA — g. 16, 18 „Ta jedyna” (radz. 12 l.), g. 20 „Policjan ci” (USA 18 l.).

KDF PALACOWE — g. 10 „Zaczarowane podwórko” (pol. b.o.), g. 15, 17, 20 „Dramat zazdrości” (wł. 18 l.).

APOLLO — g. 14.30, 17, 19.30 „Szczęśliwi” (USA 15 l.).

BALTYK — g. 15.30, 18, 20.15 „Nie ma sprawy” (fr. 15 l.).

GONG — g. 16, 18, 20 „Tam gdzie rośnie zielony bór” (jug. 15 l.).

GRUNWALD — g. 16 „Walka o Rzym” cz. I i II (wł.-rum. b.o.), g. 19.30 „Ostatnie zadanie” (USA 18 l.).

GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16 „Och, jaki pan szalony” (ang. 15 l.), g. 18, 20 „Pamiętnik szalonej gospodyni” (USA 18 l.).

MALTA — g. 17, 19 „W poszukiwaniu miłości” (ang. 15 l.).

OLIMPIA — g. 20 „Niedźwiedź i laleczka” (fr. 15 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Słodzona miłość” (radz. 15 l.).

RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Rywalka” (fr. 15 l.).

USALKA (Szwarcz) — g. 17, 19.30 „Anatomia miłości” (pol. 15 l.).

TECZA — g. 17, 19.30 „Mazepa” (pol. 15 l.).

WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Trzej muszkieterowie” (panam. b.o.), g. 18, 20.15 „Dzieje grzechu” (pol. 18 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Szczęśliwi” (USA 15 l.).

WRZOS (Lubon) — g. 18 „Zorro” (fr.-wł. b.o.).

ZOO ul. Krąpcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9—20.

DYŻURY

SZPITAL: interna, chirurgia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywulowa 7; okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Grunwaldzka 16/18.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-80; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 72-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 99 i 544-44; Szwarcz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiego Stowarzyszenia Czynny codziennie g. 7—22, tel. 999.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatra, wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Głogowska 107/109, Dzierżyńskiego 149, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starożytna 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

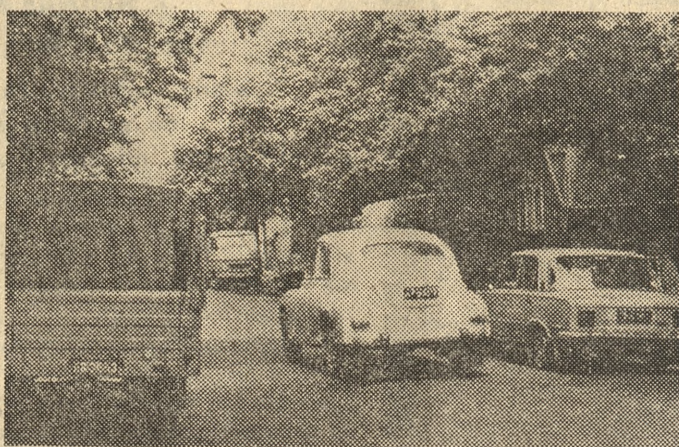
PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.25 „Mikołaja Doświadczynskiego przypadki” — fragm. pow. I Krasickiego; 8.35 Olsztyński konc. rozrywk.; 9.05 Radio Praga prezentuje; 9.20 Przegląd dnia olimpijskiego; 10 Lato z Radem; 12.25 Mel. filmowe N. Roty; 13 Lato w piosence; 13.15 Z obu stron lady; 13.35 Muz. lud. Kolumbii i Ekwadoru; 14 Tańce kompozytorów polskich; 14.25 Wakacje z muzyką; 15.05 Wiadom. olimpijskie; 15.15 Z polskiej fonoteki; 15.30 „Tu Radio Huty Katowice”; 16.05 d.c. aud. „Tu Radio Huty Katowice”; 17 Radiokurier; 17.15 d.c. programu „Tu Radio Huty Katowice”; 18 Muzyka i Aktualn.; 18.30 Przebieg sprzed lat; 19.15 Ork. Eddie Barclaya; 19.30 Letnia Olimpiada; 20.25 Koncert żywych miłośników muzyki poważnej; 21.05 Kronika olimpijska; 21.20 Muz. ka lejdoskop; 22.20 M. Fergusson; 22.30 Biuro Listów Odpowiada; 22.40 Mini recital R. Tarasewicza; 22.55 Letnia Olimpiada.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 7.50 Soliści i ork. polskie w repert. popularnym; 8.35 „Mój dom, moje osiedle”; 9 „Wakacje melomana”; „Miniatury kameralne na bis”; 9.40 Dla przedszkolki i dzieciaków wiejskich; „Ja błonieczka”; 10 Powszechna satyryczna; 10.30 Konc. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 11 Mo tywy hiszpańskie w muz. rozrywk.; 11.35 Skrzynka poszukiwawcza rodzin PCK; 11.40 Przed III Światowym Festiwalem Chórów Polonijnych w Koszalinie; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Z cyklu: Z taśmoteki dzieł radiowych — rep. literacki pt. „Ostatni beneficj”; 12.45 Wakacje melomana — cz. II: „Muzyczne pejzaże”; 13.50 „Składowe” wczoraj i dzisiaj; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Sukcesy polskich kompozytorów na konkursach muzycznych — K. Penderecki; 15 Radio ferie; 15.40 Studio Słonecznik; 16 Śpiewają „Wrocławskie Skowronki Radiowe”; 16.10 Spółem dla wspólnego dobra; 16.25 Mel. z ope retek; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17 Stanisław Moniuszko — I kwartet smyczkowy; 17.20 „Z nierzwej reki” — rep. z tomu „Kup mi serce”; 17.40

Ruch — ład — bezpieczeństwo

Jak „odkorkować”?



Fot. — H. Kamza

Sytuacji podobnych do przedstawionej na zdjęciu zaobserwować można w Poznaniu znacznie więcej. Na ulicy Prusa (foto) pojazdy parkują po obu stronach jezdni, naprzeciwko siebie. Identyfikacja wyglądała do równie przy ul. Sienkiewicza. Obie ulice są tym sposobem tak skutecznie „zakorkowane”, że w godzinach nieco większego nasilenia ruchu — przemieszczanie się tamtędy można wyłącznie środkami jezdni, co zwiastuje w przypadku, gdy równocześnie zdarzą się sobie pojazdy z przeciwnych kierunków — nader komplikuje przejazd.

Pozytywnych rozwiązań tej sytuacji jest zapewne kilka — my proponujemy dwa: może przynajmniej ulicę Sienkiewicza przemianować na jednokierunkową (nie mał równoległe do niej usytuowana jest ul. Stowackiego) albo też chociaż po jednej stronie ustawić na Sienkiewicza i Prusa znak zakazu zatrzymywania się.

Zmianę taką uzasadniają tamtejsze warunki w połączeniu z przepisem kodeksu drogowego, który stanowi, iż zabrania się za trzymywania i postoju pojazdów w miejscach, w których stanowiłoby to przeszkodę w ruchu — w szczególności naprzeciw stojące

go po drugiej stronie pojazdu, jeżeli utrudni to poruszanie się innym użytkownikom drogi.

✱

Echem poniedziałkowej publikacji pt. „Znaków zakazu interfejsa swobodna” były liczne telefony czytelników, w których wskazywano na inne nieprawidłowości w ruchu miejskich i możliwości zlikwidowania kolizyjnych sytuacji. Do sygnałów tych posłaliśmy się powrócić, teraz zaś pragniemy ustosunkować się do jednej z poruszonych przez czytelników kwestii.

Ołóż napisaliśmy m. in., iż zgodnie z kodeksem drogowym opuszczenie przez kierowcę samochodu traktowane jest jako postój. Chodziło nam w tym przypadku wyłącznie o sprecyzowanie, iż stan faktyczny w tym miejscu odpowiadał pojęciu postoju, a nie zatrzymanie się, bowiem kierowcy przebywali poza pojazdami. Konsekwencją zaś postoju tam, gdzie umieszczono odpowiedni znak zakazu — jest ograniczenie czasu trwania do 5 minut, o czym każdy posiadacz prawa jazdy powinien wiedzieć. W opisanym przypadku czas ten został przekroczony i stąd nasza publikacja. (res)

Co stanie w tym miejscu?



Stara rudera, stojąca nieopodal Rynku Wildeckiego przy narożniku ul. Czajczaj, doczekała wreszcie swego końca. Na zdjęciu — prace rozbiórkowe.

Fot. — K. Przychodźki

Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.55 Pianistka L. Grychotówna gra „Karnawał” op. 9 Roberta Schumanna; 18.30 Echa dnia; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19 Podróżne muzyczne po kraju; 19.30 „Zbliżenie nr 28”; 22.20 Wieczorne rodaków rozmowy; 21 Ze świata opery; 21.45 Kronika olimpijska; 21.55 „Co piszą o muzyce?”; 22.10 Radiowy tygodnik kulturalny; 22.50 Konc. z nagrań WOSPR i TV; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Konc. na chór D. Bortnianańskiego.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 8.30 Co kto lubi; 9 „Najdłuższe pożegnanie” — odc. pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie na dzienne — magazyn; 11.30 Instrumenty muzyczne — dudy; 12.25 Z kierownicy; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Zegnaj Grosvenor Square” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii — Ludwig van Beethoven — Duet Es-dur na altówkę i wiolonczelę; 15.10 Instrumentalne i wokalne solo Jana Ptaszyna-Wróblewskiego; 15.30 11 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45 Humoreski D. Filha; 16 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Przebieg bez słów; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Radiowy Klub Olimpijczyka; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia — Jan Legowicz; „O nauczycielu, filozofia nauczania i wychowania”; 19.35 Opera tygodnia — S. Prokofiew; „Wojna i pokój”; 19.50 „Najdłuższe pożeg-

nanie” — odc. pow.; 20 O dudach, lirach i francuskich muzykantach; 20.30 Swingowe standardy gra „Benny Goodman All Stars Sextet”; 20.50 „Kieszonkowe w podróży”; 21.15 Wielki pianista — W. Horowitz; 22.08 Śpiewa Adam Makowicz; 22.15 Pow. w wyd. dżw.; „Lekcja poloneza”; 22.45 „Odcień ciszy” śpiewa T. Woźniak; 23 Polska piosenka ludowa; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewają Christine i Michel Legrand.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.30 „Letni poranek”; 8 Transm. z Pr. I; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — „Udział mas ludowych w Powstaniu Kościuszkowskim”; 8.35 Transmisja z Pr. I; 11.55 Gra Zespół B. Hardego; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13 Czy znasz swoje prawo? — Rozwiązanie stosunku pracy — cz. III; 13.15 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 „Wakacje na własny rachunek” — program dla młodzieży szkół średnich; 14.25 „Wodnice morskie” — magazyn literacki; 14.55 „Reka ojca” — fragm. pow. W. Żukrowskiego; 15.15 Rep. literacki pt. „Szczęśliwa miłość”; 15.30 Matysiakiowie; 16.05 Renesans pianoli — nagranie Josepha Lhevinne’a; 16.20 „Listy rodzinne”; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania”; 16.50 Radioexpress; 17 Ork. J. Prusaka; 17.15 Aud. społ.; 17.25 Muzyka popularna; 17.45 „Przechadzki po Poznaniu”; 18.10 Śpiewa Chór Chłopięcy i Męski pod dyr. S. Stulgrosa; 18.25 Naukowcy — rolnikom; 18.40 W trosce o słowo i treść; „Radio uczy polskiego”; 19 Postawy i wzory — Dawne wzorce obcya

W sezonowych hufcach

Pracowite lato junaków z OHP

Renoma, jaką od kilku lat cieszy się Technikum Gastronomiczne w Pniewach sprawia, że już na wlecie miesięcy przed sezonem wypoczynkowym, zgłaszają się chętni, którzy przy uczniowskiej pomocy zamierzają zapewnić sobie należytą obsługę w swoich zakładowych ośrodkach wypoczynkowych. Niektórym — jak informuje nas komendant szkolny Ochotniczych Hufców Pracy Romuald Songajło — trzeba, nie stety, odmawiać. Zorganizowano wszakże kilka sezonowych hufców, gdzie pracuje młodzież z pniewskiego technikum: w Kaleńsku Starym, w ośrodku Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych w Drawsku Starym — w ośrodku „Mostostalu”, w Mrzeżynie, gdzie wypoczywają pracownicy PPBP br 1, PPB 2 oraz Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa a także w Ustroniu Morskim, w ośrodku Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych.

Jeden z takich hufców odwiedziliśmy w centralnym ośrodku TKKF w Sierakowie. 20 uczniów, pod kierunkiem nauczycielki zawodu pracuje przy obsłudze kuchni, zmywalni; kilka jest kucharzami. W runki, które zastały tu junacy, zorganizowane są przykładowe letnie akcje

OHP. Kierownictwo ośrodka oddało do ich dyspozycji do brze wyposażone domki campingowe, zagwarantowało zarobek oraz bezpłatne utrzymanie. Młodzież może korzystać z imprez i sprzętu wodnego.

Sierakowski hufiec spenia ponadto bardzo istotną rolę w przygotowaniu uczennic do przyszłego zawodu. Jest to szczególnie ważne, ponieważ pniewskie technikum nie posiada własnych, szkolnych warsztatów. Choć praca w starej, nie najlepiej wyposażonej kuchni do latwych nie należy, można przypuszczać, iż okaże się przydatną później zawodową praktyką.

Kilka hufców pracy zorganizowano również w Poznaniu. Dla przykładu młodzież (50 osób, w tym 38 dziewcząt) IX Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu pracuje przy składaniu i montowaniu części rowerowych w zakładach „Predom-Romet”, a 136 uczniów III LO pomaga przy mniej skomplikowanych pracach w Przedsiębiorstwie Przemysłu Chłodniczego. W Poznańskich Zakładach Piwowarskich przez całe wakacje pracować będą 15-osobowe grupy młodzieży z II Liceum Ekonomicznego w Poznaniu; w Hucie Szkła w Antoninie pomagają uczniowie X LO. Natomiast przy pracach polowych oraz przy żniwach pracować będzie w PGR Białcz młodzież Liceum Ogólnokształcącego w Grodzisku.

Dla zmotoryzowanych

Pożyteczny informator

W pełni sezonu turystycznego ukazał się informator Centrali Produktów Naftowych pt. „Stacje benzynowe 1976—77”. Treść tego bardzo pożytecznego wydawnictwa wykracza wszakże poza ramy tytułu. Zainteresowani znajdą tu bowiem wskazówki dotyczące użytkowania olejów silnikowych i przekładniowych do popularnych samochodów osobowych, ciężarowych i motocykli; podaje się także jakie paliwa, oleje i smary sprzedawane są w stacjach CPN oraz do jakich pojazdów mają zastosowanie, co jest szczególnie istotne dla początkujących kierowców.

Opracowano również tabelę ważniejszych tras samochodowych w kraju, którą ilustruje schematyczna mapa. Na koniec, w szczegółowym zestawieniu podano adresy stacji benzynowych, godziny ich otwarcia oraz rodzaj świadczonych usług.

Trójjęzyczny folder (polski, angielski, niemiecki) powinien być dostępny w punktach CPN. (res)

jowe, a współczesne normy moralne — dyskusja z udziałem H. Jankowskiego i prof. H. Samsonowicza; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Płyty ze Szwecji; 20.30 Wiedeńskie echa muzyczne; 21.15 „Madrygał ci Pracy” — pod dyr. M. Venhody interpretują „Madrygały wojenne i miłosne” C. Monteverdiego; 21.55 J. S. Bach — I Suita G-dur na wiolonczelę solo (BWV 1007) gra Daniel Szafrań; 22.15 Rozmowa o książkach — Najnowsze wydawnictwa; 22.35 Impresje jazzowe.

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Program na dzień dobry; 9.30 — Studio Olimpijskie (kol.); 11 — „Eleonora” — odc. 2 filmu ser. prod. wł. (kol.); 12.25 — Studio Olimpijskie (kol.); 13.25 — „Na wielkim i małym ekranie”; 15.55 — Lekcja Pegaza; 16.15 — Dziennik (kol.); 16.25 — „Obiektyw”; 16.45 — Studio Telewizji Młodych; 17.45 — Studio Olimpijskie (kol.); 19.15 — „Przyznamina”; 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.15 — Studio Olimpijskie (kol.); 20.35 — Wtorek melomana; 21.40 — „24 godziny” (kol.); 21.50 — „Kto wie, czy w bociany” — polski film fab.

Temperatury w normie, ale...

Padł rekord upału

Trudno jest wytrzymać obecnie nawet gdzieś nad wodą, nie mówiąc już o nagrzanym słońcem ulicach czy mieszkaniach. Nawet wczasowicze zaczynają wyglądać chmur na niebie. Upały dają się nam we znaki, jak rzadko chyba w ostatnich latach. Czy rzeczywiście są one wyjątkowe? Z takim pytaniem zwróciliśmy się wczoraj do poznańskiego Biura Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej.

Lipiec należy do najcieplejszych miesięcy ze średnią temperaturą (dla Polski centralnej) 19,1 stopni C. Na takim też poziomie utrzymywała się ona w ostatnim okresie. Dopiero od ubiegłego czwartku znacznie „podskoczyła”, wahaając się od 24 do 25 stopni C. W niedzielę zaś zanotowano w Poznaniu najwyższą temperaturę tegoroczną — i jedną z najwyższych w ogóle — 32,3 stopnia w cieniu! W południe w zamkniętym samochodzie słupek termometru wskazywał 54 stopnie... O wiele natomiast mniej niż zazwyczaj występuje opadów.

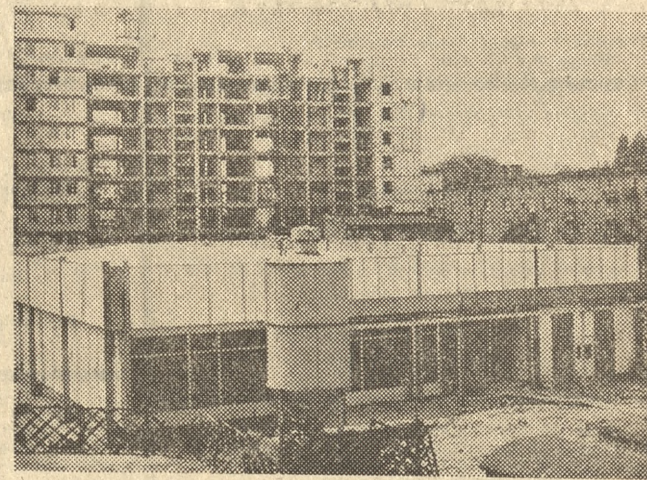
Według informacji kierownika Biura — Włodzimierza Szymańskiego, w najbliższych dniach zaznaczy się spadek temperatury, wystąpić mają opady i burze, których symptomy pojawiły się wczoraj w nocy. Temperatury więc znów wracają do „normy”, choć upał nie maleje. (bop)

Telefony

● W Poznaniu na ul. Dzierżyńskiego, nieopodal ul. Traugutta, Stefania A. została potrącona przez samochód m-ki Żuk w chwili, gdy wsiadała do tramwaju. Poszkodowaną z ogólnymi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala Cegielskiego.

● W Niegolewie, w gminie Opa lenica, jadący motocyklem WSK Jan M. na prostym odcinku jezdni stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. Rannego odwieziono do szpitala rejonowego w Nowym Tomyślu. (ti)

Kolejny pawilon handlowy



Poprawi się zaopatrzenie Grunwaldu w rejonie Łazarza z chwilą oddania do użytku pawilonu handlowego, sławianego przez Spółdzielnię „Społem” tuż przy Rynku Łazarskim. Pawilon montowany z elementów importowanych z NRD (ostatni tego typu w Poznaniu) stanął już pod dachem i aktualnie trwają prace wykończeniowe. W nowym obiekcie czynny będzie sklep oferujący pełny wybór towarów potrzebnych codziennie w każdym gospodarstwie domowym. A więc — artykuły spożywcze, chemiczne, 1001 drobiazgów, sprzęt gospodarstwa domowego itp. Obiekt o powierzchni użytkowej 830 metrów kwadratowych otwarty zostanie w sierpniu. (za)

Na zdjęciu: aktualny widok nowego pawilonu.

Fot. — H. Kamza

ODPOWIADAMY

Wyjeżdżający nad morze. — Man daty za płożowanie na wydmach nadmorskich podwyższono do 500 złotych. Jest to suma niewielka w porównaniu z kosztami utrzymania naturalnego kształtu nadmorskich wydm, które wymagają wieloletniego kosztu. (2520)

Severyn G., ul. Hetmańska. — Muzykologię można studiować na Uniwersytecie Jagiellońskim, Warszawskim i Poznańskim. Studia trwają 5 lat. Kandydat na te studia musi mieć przygotowanie muzyczne — teoretyczne i praktyczne — w zakresie szkoły muzycznej II stopnia. Obowiązuje egzamin wstępny z literatury polskiej — pisemny i ustny, ustny z teorii muzyki, znajomość form muzycznych i testowy sprawdzian uzdolnień muzycznych. (2486)

Marcin K., Osiedle Przyjaźni. — Ma pan rację. Najpiękniejsze partie Jury Krakowskiej — to dolina Prądnika z przyległymi wawozami. Cały ten teren wchodzi w skład Ojcowskiego Parku Narodowego. (2481)

M. P. — Należy zwrócić się do oddziału Polskiego Towarzystwa

Turystyczno-Krajoznawczego w Łodzi, ul. Piotrkowska 70. (2388)

Zuzanna, al. Hetmańska. — Cerała naprawić można podklejając ją od spodu leucoplastem. (2505)

Juliusz B. — Martyna obliczyła imienną 30 stycznia. (2381)

Michał G. — W sprawie znizki (która Ci przysługuje) należy zwrócić się do dyrektora WPK w Poznaniu, ul. Głogowska 134. (2508)

Jerzy R., ul. Łukaszewicza. — Kilka tygodników prowadzi tzw. Klub Przyjaciół. Radzimy napisać do „Kulis”, RSW Prasa — Książka — Ruch, Warszawa, ul. Nowogrodzka 84/88. Powinien pan podać z kim chce korespondować oraz jakie są Pana zainteresowania. (2483)

Janusz B. — W sprawie szkół kontaktowych należy zwrócić się do sklepu Foto-Optyki w Warszawie, ul. Żłota 64/66. Aby uzyskać takie szkła, potrzebne są co najmniej 3 wizyty u lekarza, pomijając już to, że szkła te dla wielu pacjentów są przykre w stosowaniu. Musi więc zdecydować lekarz. (2496)

Stała czytelniczka. — Do pracy w warunkach domowych nadaje się przede wszystkim jednopłytkowa maszyna dziewiarska „Moda”. Jest ona prosta w budowie i łatwa w użytkowaniu, daje możliwość tkania w ładne wzory. (2499)